Nr. 9. Sobota, 13 Stycznia 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . . 24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

rocznie . . . . 32 *K* — *h*
półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

„Gazeta Lwowska“ będzie i w roku bieżącym, jak lat poprzednich, wiernem i bezstronnem odbiciem życia politycznego, społecznego, literackiego i artystycznego. W felietonie, obok listów z Krakowa, Warszawy, Wilna, Wiednia, Berlina, Paryża i t. d., rozpoczniemy w najbliższym czasie druk powieści Tadeusza Jaroszyńskiego p. t. „Wielkierze“ i Wiktora Gomulickiego p. t. „Cień, historya jednej duszy“, obok drugiej części powieści Anatola Krzyżanowskiego p. t. „Psyche“. Ponadto przyrzekli nam współpracownictwo powieściopisarze Jerzy Żuławski, Henryk Zbierzchowski i inni, a dr. Karol Mátyás zasili tekę redakcyjną ciekawemi studyami folklorystycznemi. Najnowsze wydawnictwa, teatr, sztuki plastyczne, muzyka — będą nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy ciekawe i cenne prace najwybitniejszych polskich historyków i krytyków literatury. Jubileusze Zygmunta Krasińskiego i ks. Piotra Skargi zostaną godnie i poważnie upamiętnione ogłoszeniem studyów, poświęconych ich działalności i znaczeniu w naszym dorobku kulturalnym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej redaktorowi *Fremdenblattu*, Juliuszowi Sternowi, order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego, Tomasza Stanisława Czerwińskiego w Krakowie, sędzią powiatowym i naczelnikiem sądu w Muszynie.

P. Minister skarbu nadał w etacie galicyjskiej prokuratoryi skarbu koncypientom: dr. Adamowi Tomaszewskiemu, dr. Stanisławowi Zakrzewskiemu, dr. Wilhelmowi Turteltaubowi i dr. Alfredowi Brummerowi, prowizorycznie posady koncypistów prokuratoryi skarbu.

P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z 22 grudnia 1911 l. 48049 zamianował starszego inspektora ewidencyjnego, Jana Tobiczyka, zastępcą prezesa, a docenta prywatnego dr. Kaspra Weigla, członkiem komisyi egzaminacyjnej dla egzaminu państwowego na kursie przygotowawczym dla geometrów w Szkole politechnicznej we Lwowie.

P. Namiestnik przeniósł: starszego komisarza policyi, Karola Kropczyńskiego z Oświęcimia do Krakowa, komisarza policyi Antoniego Rączkę z Krakowa do Szczakowej, poruczając mu kierownictwo tamtejszej ekspozytury policyjnej, komisarza policyi Józefa Warczewskiego ze Szczakowej do Krakowa, oraz koncypistę policyi Kamila Gebhardta z Krakowa do Oświęcimia, poruczając mu kierownictwo tamtejszej ekspozytury policyi.

P. Namiestnik zamianował praktykanta rachunkowego w departamencie rachunkowym Namiestnictwa, Karola Przybylskiego, asystentem rachunkowym *ad personam*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 stycznia

Przesilenie gabinetowe we Francyi.

O właściwych przyczynach przesilenia, jakie tak niespodziewanie powaliło gabinet francuski, brak na razie bliższych wiadomości — i niepodobna wobec tego wiedzieć, czy istotnie tylko trudność obsadzenia fotelu ministra marynarki tak zniechęciła p. Caillaux i jego towarzyszy. Bo i tak być może, iż rozdźwięk w łonie gabinetu sięgnął głębiej, aniżeli w pierwszej chwili mogło się wydawać i Rada ministeryalna stwierdziwszy to, nie miała innej drogi wyjścia, jak tylko przedłożyć prezydentowi Republiki gremialną dymisyę ministerstwa.

---

2)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

I.

(Ciąg dalszy).

Jorg Szylling, co kram bogaty w Sukiennicach dzierżył, kram domamiał niemały z młodą żonką. Jawno zasię było, jako piękna pani Dorota w dwudziestej pierwszej wiośnie nie łacno staremu mężowi wierności dochowa. Toż różnie o mężach rogatych przymawiano Jorgowi „pod mynnicą“ u Delpacego, kędy pod wieczerz kupce, a mistrze co przedniejsze na wino włoskie zachodzili.

Już z wiesny wszemu miastu jawno było, jako jejmość pani Jorgowa miłem okiem na Stacha malarczyka od mistrza Wincentego pogląda, jeno mąż zawżdy nierychliwy, owo, co inni widzą, sam nie rad obaczy. Tak było od początku świata, i tak już pono ostanie.

Ano nie kwapił się stary Jorg, izby uźrał, jako mu na łysym łbie rogi rosną. Aleć do czasu dzban wodę nosi.

Do izby dostojnej, kędy starszyzna wszytka za stołem radziła, wpadł Jorg zbladły niby giezło, a srogi na gębie, aż straszno patrzeć. Jedno się wierci, kręci, nogami tupoce, nie wie, gdzie się ma wrazić. Trzęsie się jak kozieł, macha rękoma a pokrzykuje:

— Stacham malarczyka w lochu, kędy miody mam — ułapił.

— Wej-wej — pomyślał Trzaska. — Nie wieda, jakie to tam miody młody rzemięśnik kupcowi podbiera.

Jorg, jęcząc okrutnie a pomstując, donosi, iże w loszku tym dukaty zakopane były, które przepadły.

— Nieboraku — śmiał się w sobie podpisarz — już eś to na dukaty cnotkę białogłowską przemianował.... Ha, ha, ha. Daruj, panie — bo mu pilno....

Aleć delator zeznaje w urzędzie na uczciwość i przed krucyfiksem święcie zaprzysiągł, jako prawda, iże dukaty Stach odkopał.

— Bogami — prawi Trzaska. — Rzecz taka gardłem pachnie!

Uląkł się za Stacha nynie, bo chłopca miłował, ile że przez matkę Piotrkowczykównę był mu powinowaty. Alić iże się dzbanowi ucho urwało, nie wedle sumienia to jest i nie po krześcijańsku, aby pan mąż główne posądzenie chociajby i na gaszka żoninego rzucił. Pewnie, sądy czyście sprawy dojdą, prawda jak oliwa na wierzch wypłynie, a jeno dla rogala śmiech a przedrwiny ostaną.

By jeno sądy prawdy dojdą? Wżdy swój za swoim obstaje, swój się za swego zastąpi. Azaż nie oni to, Jorgowi przyjaciele, na ławie przysiężniki, i wierę nie najdą serca pyszne patrycyusze dla mizeraka, a prawdę i sprawiedliwość uszczerbić mogą.

Azaż nie strach jako to już bogacze pięściami wymachują a wyklinają, że pospólstwo gniazd jeich nie uważa, a na honor domowy następuje?

Nie nazbyt tedy spokojnie myślał pod pisarz, co się tknie głowy Stachowej.

— Gorze — prawi. — Da-li-Bóg co udziałać, iżbych cię jeszcze, miły chłopczyczku, w dobrem zdrowiu a wolności oglądał. Da-li-Bóg co poradzić a dopomóc.

Spieszno mu tedy było na miasto wychynąć i rozeznać, zkąd zasię burza ciągnie, wżdy opisywaniu wskazanych na śmierć hultajów końca nie widno... żeby ich pokręciło.

Pomstował a pilił, aże pióro ono gęsine skrzypiało:

„...*Item*. Wojciech z Przegorzał, syn Pokrzywy, wyznał na mękach, iże Turzonowego Tomka z rusznice ustrzelił. Tenże wyznał, kiedy go z pilnością badano a pięknie przypiekano, iże zbójnictwem bawi się od lat wiela i siła ludzi z życia wyzuł. To jest jego testament i z tem szedł na sąd Boży. Był kołem tłuczony.

Item. Kacper, syn Macieja, cieśle z Kościelca, wyznał dobrowolnie, iże z woza wziął dwie żelezie i kocieł miedziany. Tenże wyznał na mękach, iże od wiesny ze zbóje na przemysł chodzi i jednego woźnicę siekierką roszczepił. Wyznał insze złe uczynki, które udziałał. To wyznał i z tem szedł na sąd Boży. Jest ścięty“...

— Nareszcie!

Podpisarz położył pióro. Ale jeszcze omieszkał było zapisać wydatki sądowe główne. Wziął inszą księgę i pisał, jako to:

„Krawcowi, co szył kir czarny dla więźniów na śmierć wskazanych, groszy 2 den 9.

Item. Za pięć koszul, dla idących na stracenie, flor 1 gr. 12.

Item. Chłopu zmęczonemu denarów trzy na strawę.

Item. Mistrzowi, co tego chłopa męczył, dwa floreny“.

— Wej, wej, wolej być katem w tym kraju — wzdychał podpisarz — wolej być katem, niźli uczonym a literakiem!

Odął gębę a markocił się a frasował, jak drugi, kiedyby mu kto iście krzywdę ciężką udziałał.

I nie dziwno. Jedno: już się pan Trzaska pod takim planetą narodził, iże mu się zawżdy wszystko nie wczas i nie na rękę zdało. Z jakiem bowiem przyrodzeniem planeta, co na tę część ziemi, na której się człowiek rodzi, nastąpi, takie jest przyrodzenie narodzonego.

Ze wszystkich wilgotności cielesnych, które w człowieku są, u niego osobliwie melankolja po żyłach płynęła. Toż jako krewnik wnet śmieje się, igra a weseli, flegmatyk drzemie a marudzi, koleryk fuka, tako on na każdy czas frasował się, kisił, markocił, a wszemu światu zawidział.

Drugie — nienajcudniej się też żywot panu Trzasce, po prawdzie powiedziawszy, uścielił. Podpisarzem był od lat wiela, choć bakałarz artium a prześwietnej akademii ongi scholastyk, Balcer, chociaj i młodszy, zdawna przed się pisarzem wyższego prawa ostał. Aleć on Niemiec z urodzenia, toż Niemce go na urzędzie podtrzymują i bez mała trzy razy tyle myta *pro quartale* za służby wybiera.

Skrzywił się kwaśno. Najwięcej onemu Balcerowi miał do zajrzenia pan Trzaska.

— Bodaj go kozy zgłodały. Służy on darmobit nieokrzesany miastu, jakoby kościołowi służył: Panu Bogu świecę jarzącą, a dyabłu ogarek.

Hę, po prawdzie, Rzeczypospolitej też się tak służy, iże się prawie spospolitowała. Rzadko kto jej nie zarwie, a w zasługach więcej słów pustych i marnej buty, niźli skutku dobrego. Wierę cnota a poczciwość nie płaci — już tak było i tak ma być.

Ze starego wacka, co mu u pasa na rzemieniach wisiał, dobył czerwony złoty i ważył go na dłoni.

— Jeden — prawi — floren i nie *justis ponderis!*

Iście, nikczemny był on pieniążek — cienki, płaski i zaprawdę nie nazbyt słusznej wagi. Wiadomo, Żydowie, ileże się alchemią bawią, znają sposoby, jako złota z każdej sztuki odmyć, od tego to wszystka moneta, co po świecie szerokim chodzi, z żydowska obmyta a obrzezana jest.

— Tfu, wolej katem być w tym kraju — myślał smętnie — bo wżdy cham taki grubaszny po pracy półachtelek piwa przed się postawi i jak smok żłopie, aż go chmiel z nóg nie zbije.

Sprawiedliwie wyznać trzeba, aczkolwiek stateczny był mąż i słuszny podpisarz miejski, wszelako nieco wypić lubił, lubo nie piwa, bo owo zasię łacno oziębłość i ciężkość na zmysły sprowadza, ale owszem wina galiekiego miarę, które śmiech budzi a wesołość.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z błyskawicznym pospiechem nastąpiły po sobie zdarzenia: naprzód przykre zajście w komisyi senatu, potem dymisya p. de Selves, a zaraz następnego dnia ustąpienie ministeryum. Rzecz jasna, że całej winy upadku gabinetu nie można spychać na owe zajście w komisyi senatu; odegrało ono tylko rolę owej rozstrzygającej kropli, która przepełnia czarę, była ostatniem ogniwem w łańcuchu przyczyn nierównie donioślejszych, sięgających znacznie głębiej.

Niemniej wszakże i samo to zajście zasługuje z wielu względów na uwagę. Mieliśmy przed kilku dniami, omawiając wybory do senatu, sposobność zaznaczyć, jak zazdrośnie Izba ta strzeże swych prerogatyw i jak konsekwentnie dąży do zapewnienia sobie wpływu na politykę. Że zaś dążeniom tym umiano nadać kierunek praktyczny, że nie są ono bezowocne, dowodzi właśnie ostatni konflikt. Dotychczas regułą było, że rządy obalała jedynie i wyłącznie Izba deputowanych; po raz pierwszy senat w swej komisyi pokusił się o wykonanie *ius gladii* nad rządem i pokazało się, że to ciało prawodawcze ma dość siły, by postawić na swojem. Pierwotną intencyą twórców konstytucyi francuskiej było postawienie senatu niejako w cieniu, raczej dla dekoracyi, niż dla istotnego wykonywania zadań ustawodawczych. Już bardzo wcześnie jednak pojawiły się oznaki, wskazujące na to, iż senat nie zadowoli się takiem, drugorzędnem stanowiskiem i już afera Dreyfusa dała senatowi sposobność do zadokumentowania swych dążeń. Wiele powagi dodał mu wybór prezydentów senatu pp. Loubet i Fallières na prezydentów Rzeczpospolitej. Weszło też w zwyczaj, że najwybitniejsi członkowie Izby deputowanych zgłaszają się, osiągnąwszy wiek wymagany, z kandydaturą swą do senatu, tak, że senat stał się niejako wyższym stopniem karyery parlamentarnej i punktem zbornym tych wszystkich wybitnych zdolności, które umiały w Izbie deputowanych zdobyć sobie uznanie. Nawet radykali, jak Pelletan, zapomnieli o dawnych swych atakach przeciwko senatowi, jako kreacyi niezgodnej z zasadami demokratycznemi i bardzo chętnie obecnie wkraczają w progi senatu, o ile tam z woli wyborców zostaną dopuszczeni. Ostatnie zaś wypadki mogą tylko podnieść powagę senatu i wzmocnić jego stanowisko.

Jeśli też ogół francuski z ogromnem zajęciem oczekiwał rozpraw nad ugodą marokkańską w senacie, to nie dla tego, jakoby niepokoił się o losy samej ugody, jeno ponieważ odczuwał instynktownie, że będzie to próba siły senatu wobec rządu. Z próby tej już komisya wyszła zwycięsko. Powaliwszy ministra spraw zagranicznych, zażądała głowy szefa rządu i żądaniu jej stało się zadość. Po pokonaniu p. de Selves zresztą spodziewać się należało, że cały gabinet runie, kopuła jego bowiem wspierała się jak na filarze, głównie na ministrze spraw zagranicznych.

Zaznaczyć przytem wypada, że wedle pism francuskich, zamach wcale nie godził w ugodę marokkańską, która zdaniem większości zarówno Izby, jak parlamentu dostatecznie odpowiada interesom Francyi. Nie można też uważać za istotny powód kryzysu — pogłosek o rzekomych tajnych punktach różnych odpowiedzialnych mężów stanu. Katastrofę sprowadził raczej wewnętrzny stan gabinetu i stosunek jego szefa do stronnictw.

Prasa francuska stwierdza zgodnie, że żadne dotąd przesilenie gabinetowe nie wybuchło wśród tak opłakanych i poważnych okoliczności, jak obecnie. *Rappel* pisze: Nie da się dziś zaprzeczyć, że wszystkie ataki podczas rokowań ugodowych, skierowane przeciw prezydentowi Caillaux i całemu gabinetowi pochodziły z inicyatywy p. de Selves, który mając zamiar postawić swą kandydaturę na prezydenta Republiki, usiłował wzbudzić ruch nacyonalistyczny.

Rojalistyczny dziennik *Gaulois*, ubolewa z powodu, że Republika nie jest w stanie przeprowadzić najmniejszej walki politycznej i że ludzie stojący na naczelnych stanowiskach nie mają zaufania do Republiki.

Wedle *Matin*, prezes gabinetu Caillaux kilkakrotnie żądał od p. de Selves, iżby mu przedłożył sprawozdanie ambasadora Cambona o konferencyi w Kissingen, ale p. de Selves zawsze odpowiadał, że sprawozdanie to jest bez znaczenia. Tem większe więc było zdziwienie prezesa gabinetu, gdy p. de Selves odczytał to sprawozdanie na posiedzeniu komisyi senatu i gdy p. Caillaux dowiedział się, że w aktach znajdują się zapiski o rozmowie, jaką miał z przedstawicielem Niemiec bar. Lanckenem, jeden z urzędników ministerstwa spraw zagranicznych. Zapiski te nie budziły większego zainteresowania. lecz wielkie zdziwienie wywołał ustęp twierdzący, iż pewna wysoko postawiona osoba czyniła wobec Niemiec daleko idące propozycye. P. Caillaux badając ten akt, przyszedł do przekonania, że zdanie to dopisane zostało w późniejszym czasie, innym atramentem. Również Rada ministeryalna badała ten akt i postanowiła nie przedkładać go komisyi senatu.

Agencya Havasa ogłasza, że wszyscy ustępujący ministrowie, z wyjątkiem p. de Selves, wystosowali do prezesa gabinetu p. Caillaux pismo, w którem stwierdzają, że p. Caillaux wszystkich ministrów dopuszczał w pełnem zaufaniu i z zupełną solidarnością do udziału w trudnych rokowaniach, które prowadził. Ministrowie wyrażają przekonanie, że p. Caillaux dobrze służył sprawie pokoju i utrzymania godności i powagi Francyi.

P a r y ż. Senat wybrał prezydentem 196 głosami przeciw 112 ponownie Dubosta.

Sprawy sejmowe.

Z komisyj i klubów.

□ Wczoraj po południu obradowały komisye budżetowa i gospodarstwa krajowego.

W komisyi b u d ż e t o w e j oświadczył p. dr. L e w i c k i imieniem posłów ruskich, iż w pracach komisyi udziału brać nie będą i referatu nie przyjmują, poczem pp. dr. Lewicki, dr. Korol i dr. Petruszewicz opuścili salę obrad.

Następnie komisya uchwaliła nie przedkładać Sejmowi wniosku na uchwalenie prowizoryum budżetowego, ale przystąpić odrazu do załatwienia budżetu na r. 1912.

W następstwie tego dokonano zaraz na wczorajszem posiedzeniu rozdziału referatów budżetowych:

Komisya rozdzieliła w następujący sposób referaty o budżecie krajowym:

Rubr. I. Reprezentacya kraju i Rubr. II. Zarząd: p. Witołd Korytowski.

Rubr. III. Sprawy zdrowotne: Koszta leczenia ubogich i t. d.: p. Jabłoński. Krajowy szpital powszechny we Lwowie: p. Battaglia. Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie; koszta utrzymania podrzutków; publiczna służba zdrowia; zasiłki dla zakładów sanitarnych: p. Jabłoński.

Rubr. IV. Dobroczynność: p. Niezabitowski.

Rubr. V. Oświata i sztuka: Prywatne zakłady naukowe i wychowawcze; stowarzyszenie ku krzewieniu nauki i oświaty: wydawnictwa: p. Głąbiński. Teatry i sztuki piękne: p. Abrahamowicz. Rozmaite: p. Głąbiński.

Rubr. VI. Pomniki historyczne: p. Leo.

Rubr. VII. Bezpieczeństwo publiczne i koszta kwaterowe: Żandarmerya; koszary krajowe; szkoła kadetów we Lwowie; szupaśnictwo; policya krajowa: p. Starowieyski.

Rubr. VIII. Komunikacye: Drogi p. Stanisław Jędrzejowicz. Koleje p. Skołyszewski.

Rubr. X. Rolnictwo: Wydatki na ogólne cele rolnictwa; wydatki na podniesienie hodowli i gospodarstwa nabiałowego: p. Krzeczunowicz. Na podniesienie innych gałęzi gospodarstwa krajowego: p. Stefczyk. Na koszta komisyj agrarnych: p. Skołyszewski. Na organizacyę spółek kredytowych wśród ludności rolniczej: p. Hupka. Włości rentowe p. Stefczyk. Zapobieganie klęskom elementarnym; fundusz kultury krajowej: p. Kędzior.

Rubr. XII. Przemysł i rękodzieła: Szkolnictwo przemysłowe i handlowe (działy a do e) p. Żardecki. Subwencye dla zakładów, instytucyj przemysłowych i t. d.; stypendya, zasiłki i inne wydatki na cele przemysłowe; krajowa Komisya przemysłowa: p. Rutowski.

Rubr. XIV. Pensye emerytalne, zaopatrzenia. dary z łaski: p. Battaglia.

Rubr. XV. Opłaty konsumcyjne: p. Urbański.

Rubr. XVI. Rozmaite: p. Żardecki.

Fundacya skarbkowska: p. Sala.

Zamknięcie rachunków funduszów krajowych na rok 1909: p. Głąbiński.

Galic. fundusz propinacyjny: p. Abrahamowicz.

Restauracya Wawelu: p. Piniński.

Referaty, które mieli w zeszłym roku pp. Milewski, Kozłowski, Starzyński, Lewicki, Korol i Petruszewicz, będą rozdzielone na następnem posiedzeniu komisyi.

W komisyi g o s p o d a r s t w a k r a j o w e g o p. dr. Petruszewicz złożył oświadczenie, iż Rusini w pracach komisyi brać udziału nie będą, poczem wraz z p. Skwarką opuścił salę obrad. Następnie poświęcono gorące wspomnienie pamięci zmarłego prezesa komisyi p. Brykczyńskiego, poczem przystąpiła komisya do ukonstytuowania się.

Prezesem komisyi wybrano p. S c h n e l l a; zastępcą prezesa p. C z a r t o r y s k i e g o, sekretarzem I. p. Juliana B r u n i c k i e g o, sekretarzem II. p. W a s u n g a sekretarzem, III. p. Z i p s e r a.

Następnie komisya przydzieliła do referatu p. Krzysztofowiczowi sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu rolniczego.

*

Posiedzenie K o ł a p o l s k i e g o s e j m o w e g o, które odbyć się miało dziś o godzinie 4 po południu dla przeprowadzenia dyskusyi politycznej, zostało odroczone. Koło sejmowe zwołane zostało dopiero na wtorek, 16 b. m., na godzinę 11 rano.

Dziś odbywają się posiedzenia komisyj: kolejowej i solnej; prezydyów klubów polskich i Koła sejmowego; prawicy sejmowej i klubu centrum.

Komisya budżetowa odbędzie następnie posiedzenie jutro, w sobotę, o godzinie 4 po południu. Na posiedzeniu tem nastąpią referaty budżetowe.

Sprawy krajowe.

(Projekt zmiany ustawy o Reprezentacyi powiatowej).

□ Na ostatniej sesyi uchwalił Sejm projekt ustawy, zmieniający § 23 ustawy o Reprezentacyi powiatowej w tym kierunku, aby dodatki powiatowe nad 20 proc. aż do 60 proc. do podatków bezpośrednich mogły być nakładane za uchwałą Rady powiatowej z przyzwoleniem Wydziału krajowego, dodatki zaś przenoszące 60 proc, równie jak i inne opłaty i repartycye mogły być nakładane tylko na mocy uchwały Sejmu i za Cesarskiem zezwoleniem.

Obecnie obowiązująca ustawa normuje, że dodatki nad 20 prc. do 40 prc. mogą być nakładane za uchwałą Rady powiatowej z przyzwoleniem Wydziału krajowego, a ponad 40 proc. na mocy uchwały Sejmu za Cesarskiem zezwoleniem. Chodziło zatem o to, aby Wydział krajowy mógł zezwolić na pobór dodatków powiatowych zamiast do wysokości 40 proc. aż do wysokości 60 prc.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu zaznaczyło jednak, że ze względu na coraz ściślejszą łączność państwowej i autonomicznej skarbowości, musi państwowa Administracya wystąpić zasadniczo tak przeciw uchwalonemu przez Sejm projektowi ustawy, jako zmierzającemu do znanego rozszerzenia kompetencyi Wydziału krajowego, a zmniejszenia wpływu Administracyi skarbowej Państwa na finansową gospodarkę powiatu, jak i wogóle przeciw każdej próbie ścieśnienia ingerencyi Administracyi państwowej w dziedzinie skarbowości autonomicznej. Ministerstwo zaproponowało, ażeby w tej sprawie zastosować analogiczne postanowienia ustaw krajowych dla Czech i Styryi, to jest, by do zezwolenia na pobór dodatków powiatowych w wysokości ponad 40 prc. do 60 prc. był kompetentny Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem.

Wydział krajowy licząc się ze stanowiskiem zajętem przez Ministerstwo, przedłożył obecnie Sejmowi nowy projekt ustawy,

---

43)

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

PSYCHE.

Powieść współczesna.

Część druga.

V.

(Ciąg dalszy).

Kochał tęsknotą lat długich, całą mocą nostalgii za szczęściem i krajem; kochał myślą, sercem i wyobraźnią. Była mu wszystkiem: marzeniem przeszłości, przyszłością w snach śmiałych, poezyą życia, natchnieniem, religią; była mu światem całym i duszą świata tego; jego własną duszą, jego Psyche natchnioną. I tę treść istnienia, tę jego wartość najwyższą, chciano mu zrabować podstępnie.

Zapukał do pokoju pani Joanny Horeckiej.

Na widok bladych jego rysów i oczów gorejących, zmieszała się nieco. Poczuła burzę w powietrzu i, aby jej przeciwdziałać, uderzyła w ton serdecznej uprzejmości, obcej jej w ostatnich czasach.

— Cóż się stało, że mnie raczyłeś odwiedzić? Proszę, siadaj, moje dziecko.

— Sprowadza mnie tu sprawa nader ważna. Przychodzę, jako do matki mojej przybranej i matki Janka; jako do głowy rodziny i jej najwyższego trybunału. Bo taką przecież jest rola kobiety-wdowy, na którą śmierć mego ojca przelała wszystkie prawa moralne nad jego dziećmi.

— Nad memi dziećmi.

— Nie; nad jego dziećmi. Nad spadkobiercami jego imienia i honoru; a do tych i ja przecież należę.

— Cóż za ton uroczysty! Czy honorowi temu zagraża co z twej strony? Nie przypuszczam tego.

— Z mojej! — usta Edwarda gorzki wykrzywił uśmiech. — Porzućmy grę słów, niegodną tak poważnej, jak mama, kobiety. Spotyka mnie krzywda, która może życie mi złamać, a dla rodziny stać się wstydem i skandalem.

— Nie rozumiem.

— Przeciwnie. Ty jedna, matko, wiesz i rozumiesz, o co mi chodzi. Tobie jednej, jako głowie rodu i domu, powiedziałem, z całem zaufaniem synowskiem, że się żenię, że jestem po słowie z panną Wandą Orlińską i, dla tego, w celu urządzenia przyszłego naszego życia, schedy swej wymagam. Nie tajnem ci jest przeto, że p. Wanda jest moją narzeczoną, że wkrótce ma żoną moją zostać.

— Pani Orlińska nic o tem nie wie, czy nie chce wiedzieć.

— Ja nie z panią Orlińską się żenię, nie z nią się zaręczyłem, lecz z jej córką. Słowo, takich jak my ludzi, równa się przysiędze, a miłość moja od przysiąg jest silniejsza. I ty, matko, wiedząc o tem, patrzysz spokojnie, jak syn twój, korzystając, iż zaręczyn naszych na razie ujawnić nie mogę, otacza moją narzeczoną, niedozwolonymi w tym razie hołdami. Wiesz, że ją prześladuje swem towarzystwem, zarzuca kwiatami i grzecznościami, że odgrywa wprost wobec niej rolę konkurenta. Patrzysz na to i milczysz.

— To jego prawo.

— Jego prawo kompromitować przyszłą moją żonę? Konkurować o narzeczoną brata? Usiłować mu ją odbić? Ukraść mu ją może?

— Unosisz się i zapominasz. Mój syn o radę mnie nie pytał. Młody jest i zapalny, wybuchowy. Panna mu się podobała; oczarowany, zakochał się widocznie. Serce nie sługa.

— I pani nie widzi całej szkarady, całej ohydy, całej niegodziwości podobnego postąpienia. Ależ to zbrodnia moralna; to hańba!

— Och, młodzi są zwykle skłonni do przesady, gdy chodzi o ich sprawy sercowe. Później jednak czas zaciera tę wrażliwość; życie się jakoś układa i goi podobne rany. I ty zapomnisz.

— Raczej życie stracę!

— Mój drogi, cóż ja tu zrobić mogę. Zobowiązałeś mnie do tajemnicy, dotrzymałam jej święcie. Że Janek jest na śmierć zakochany, to widzę. Czyż jednak kiedy jaka matka zapobiegła miłości syna lub kierować nią mogła! To śmieszne. Broń swych praw sam, jak możesz.

— Bronić, wobec brata?

— No, no, nie dramatyzuj! Nie raz już tak bywało, iż narzeczona jednego brata poślubiała drugiego i nie poruszyło to wcale posad świata. Wanda jest także — o ile sądzić mogę — nie obojętna na hołdy Janka.

Tego było za wiele. Edward zbladł tak, iż zdawało się, że ostatnia kropla krwi do serca mu zbiegła. Oczy tylko, roziskrzone, wpiły się z niepojętą siłą w rysy macochy. Paliło się w nich: oburzenie, gniew i dojmująca pogarda.

— To potwarz! — wyrzucił, ze ściśniętego gardła, tym szeptem skoncentrowanym, który nerwami wstrząsa i dusze porusza.

— To potwarz!

Pani Horecka wytrzymała go chwilę, pod dumnem, a zimnem, jak lód, spojrzeniem.

— Zapytaj Wandy. Ona jedna sędzią tu być może — zabrzmiała wreszcie spokojna jej odpowiedź. — Co do mnie, nie pozwolę, ani praw sobie dyktować, ani pociągać się do odpowiedzialności za fakty, które stoją poza dziedziną mego wpływu. Dziwi mnie tylko, iż człowiek, jak ty, rozumny, nie przyszedł sam do wniosku, że młodość Wandy, jej żywy temperament i pełnia życia, wymagają w zamian: bujnej także młodości, wesela i śmiechu, ruchu i czynu. A ty, zamknięty w sobie, małomowny, chciałbyś ją pewno widzieć nad księgami, zamknąć w pyle bibliotecznym. Cóż więc dziwnego, iż lgnie tam, gdzie słońce, gdzie radość istnienia, przestrzeń i swoboda skrzydła jej do ramion przypinają.

— A miłość moja? — wtrącił z rozpaczą, jakby rzucając ostatni atut samoobrony.

Macocha rozłożyła obie ręce, gestem, który mówił wyraźnie:

— To już twoja rzecz.

— Przykrość, jaka cię spotyka, boli mnie poniekąd; lecz, rzecz prosta, iż więcej ponad nią obchodzi mnie szczęście własnego syna — zakończyła twardo.

Edward podniósł się i, złożywszy jej ukłon ceremonialny, wyszedł z pokoju.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zmieniający § 23 ust. o Repr. pow. w tym kierunku, aby dodatki ponad 20 prc. zamiast do 60 prc. tylko do 50 prc. mogły być nałożone za uchwałą Rady powiatowej z przyzwoleniem Wydziału krajowego, ponad 50 prc. zaś tylko na mocy uchwały Sejmu i za Cesarskiem zezwoleniem.

W Czechach i Styryi ma Wydział krajowy również prawo zezwolić na dodatki powiatowe do wysokości 50 prc.

Awans noworoczny w rezerwie c. i k. armii.

(V.) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza:

Chorążymi w rezerwie zamianowani zostali rezerwowi kadeci w pułkach piechoty, batalionach strzelców i pionierów: Karol Forberger 93, Teodozy Hirny 80, Fryderyk Rotter 57, Mojżesz Bach *recte* Adlər 80, Emil Schulmeiter 54, Józef Holeček 45, Mieczysław Nawarski 30, Bronisław Wójcik 10, Wojciech Tremmel 55, Józef Schuster 93, Franciszek Šimaček 9, Samuel Schummer 95, Adam Marcinkiewicz 57, Józef Chytil 57, Ryszard Zatloukal 9, Bogusław Ullmann 45, Wiktor Dembowsk 57, Franciszek Bednař 10, Antoni Schmidt 30, Władysław Wysocki 57, Ferdynand Koštial 15, Jan Schwabenthan 56. Józef Lachut 10, Emanyel Kolovrat 30, Aleksander Heinz 20, Jerzy Hochmann 58, Rudolf Král 40, Rudolf Nymbursky, 58, Mieczysław Kurkiewicz 80, Gottlieb Páv 45, Ludwik Hapala 54, Józef Chmura 80. Franciszek Onderka 20, Maryan Ornatowski 10, Władysław Chodaczek 89, Franciszek Geschwinder 20, Władysław Dubaj 30, Józef Toman 45, Ferdynand Schmidt 80, Wiktor Gergovich i Rudolf Kristof 58. Jarosław Uher 9. Edward Tanc 77, Wacław Quřada, Zdzisław Turek i Bronisław Sapecki 45. Rudolf Adam 24, Józef Rāth 1, Włodzimierz Dokoupil 93, Józef Hruban 55, Franciszek Spisak 56, Józef Blaha 54, Franciszek Wołwowicz 45, Władysław Havliček 90, Franciszek Musil 45, Stanisław Strasik 20, Józef Heidrich 100. Józef Kleiber 54, Jan Stybar 77, Wiktor Kohn 58, Józef Czerwiński 56, Karol Tron 100, Otto Czabann 90, Henryk Dwořak i Henryk Rosensprung 93, Arnim Taub 41, Jerzy Cienciała 57, Oskar Misch 93, Franciszek Stelé 20, Józef Heller 9, Michał Domanus 10, Ferdynand Fehn 100, Jan Wolakowski 57, Antoni Plewka 77, Zygfryd Tandler 80, Gustaw Wondrak 100, Benzyon Wischnowiczer *vel* Wischnowitz 15, Michał Abrahamowicz 41, Kamil Frölich 40, Franciszek Latzel 93, Oskar Himmler 54, Ryszard Kalenda 100, Emil Götz 89, Józef Cirek 40, Jan Sędzimir 20, Karol Mayr 100, Wilhelm Brückner 100, Frasciszek Krenik 58, Piotr ·tachniak 10, Jan Hamielec 57, Antoni Pořizka 3, Ferdynand Rohleder 41, Jan Turko 20, Rudolf Holomek 57, Artur Ptaszek 100, Jerzy Brodner i Gustaw Böhmer 41, Franciszek Bica 58, Jan Krawczyński 20, Grzegorz Krysa 95, Mateusz Šwarny 55, Walenty Pordišek 58, Jarosław Konečny i Antoni Kolář 80, Leopold Čech 95, Franciszek Dreiseitl 55, Franciszek Lex 20, August Jus 45, Władysław Křivsky 77, Oskar Meisl 80, Józef Jarolim 10, Juliusz Sova 54, Franciszek Marek 58, Wacław Horvát 56, Józef Knobluch 45, Kamil Patzak 45, Jan Milkowicz-Kulczycki 9, Ignacy Loicht 100, Jan Durchánek 90, Ignacy Däubl 55, Franciszek Sochor 56, Jan Lang 80, Franciszek Stratil 24, Alfons Krzystek 30, Bolesław Tokarski i Władysław Knauer 95, Jan Lew 40, Jan Kubal 10, Ludwik Krátky 40, Franciszek Icha i Jeromir Hauka 58, Stanisław Komzák 9, Franciszek Krejči 90, Stanisław Wyszatycki 10, Efroim Ale0androwicz 77, Teofil Skotnicki 57, Francizzek Kurkowsky 45, Herman Probst 1, Oskar Teichmann 95, Walter Müller 100, Ryszard Weiner 10, Franciszek Smerčina 9, Ernest Schulhof 80, Stanisław Czerski 95, Franciszek Reimer 89, Tadeusz Piotrowski 56, Otto Bellak 100, Adolf Krb 10, Józef Klösel 100, Zenon Puk 57, Juliusz Heisig 100, Józef Wymetal 20, Otto Löwenthal 10 bat. pion., Artur Kamczucki 11 bat. pion., Franciszek Loskot 10 bat. pion., Karol Rössler 93, Karol Polzer 80, Klemens Walzel 10 bat. pion., Karol Kupka i Fryderyk Reiss 56, Ottokar Jirak 9, Hugo Schwarz 58, Adolf Martinek i Karol Bartl 15, Aloizy Lachnit 90, dr. Władysław Cernocky 3, Jarosław Hajek 9, Erwin Steinbrecher 41, Aleksander Petzelbauer 24, Ludwik Schuster 89, Eryk Sturm 45, Rudolf Schneider 100, Mojżesz Schmaus 13, Mieczysław Hebanowski 9, Ludwik Hanusch 45, Fryderyk Stein 9, Cyryl Szvozil 90, Jarosław Semler 41, Cyryl Petrzela 10, Maksymilian Kuttler i Leopold Moser 54, Leopold Lang 100, Henryk Hrdlička 9, Ernest Gütig 10, Karol Doleżal 90, Nuchim Torczyner 24, Józef Novotny 10, Karol Mader 54, Karol Machnig 100, Wilhelm Fried 95, Adolf Hübner 40, Ferdynand Samal 15, Mikołaj Bajrak 95, Rudolf Mayrhofer 30, Jarosław Macik 15, Ferdynand Rosenthal 24, Aloizy Skoda 45, Józef Schlegl 89, Ryszard Heiter 45, Franciszek Niessner 80, Fryderyk Sieber 93. Jarosław Qatrata 55, Aloizy Bräuer 55, Jan Eger 10, dr. Władysław Drubek 9, Wojciech Jurasz 45, Ernest Kohorn 10, Józef Marek 45, Emilian Holzhacker 30, Hubert Singer 20, Józef Lewicki 15, Paweł Grünbaum 89, Gustaw Bansky 77, Rudolf Illek 15, Józef Vohanka 45, Józef Geissler 54, Wiktor Saxl 9, Karol Rampas 45, Jan Szafraniec i Ryszard Daniel 56, Ernest Lichtenstern 54, Ludwik Fencl 10, Roman Stelmachów 95 Adolf Werber 20, Wilhelm Liebenstein, 15, Antoni Kaspar 45 Emil Jelinek 77, Egon Deutsch 89, Marcin Veverka 90.

(C. d. n.)

KRONIKA.

Lwów, 12 stycznia.

Kalendarz.

Sobota (13 stycznia):
Hilarego b. — Bogomira. — Mełanyi.
Wschód słońca o godzinie 7·18 rano, zachód słońca o godzinie 3·47 po południu.

— **JE. P. Minister skarbu Wacław Zaleski** udzielał dziś przed południem w gmachu Namiestnictwa audyencyj.

Przedewszystkiem przyjął P. Minister P. Wiceprezydenta Namiestnictwa Stanisława Grodzickiego z gronem radców Dworu, szefem biura prezydyalnego radcą Namiestnictwa Schultisem i starszym dyrektorem urzędów pomocniczych radcą Cesarskim Des Logesem. P. Wice prezydent Grodzicki przemówił w gorących słowach do JE. P. Ministra, na co również serdecznie odpowiedział P. Minister, który następnie rozmawiał przez dłuższy czas z każdym z obecnych.

Z kolei przyjął P. Minister dyrektora policyi radcę Rządu dr. Reinlendera z radcą policyi Kreinerem.

W dalszym ciągu jawili się na audyencyach: JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Tchorznicki, JE. Lidl, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski z gremium urzędników, p. Prokurator skarbu dr. Karol Maryan Engel z zastępcą prokuratora skarbu radcą Dworu dr. Niewiadomskim, Wiceprezydent wyższego sądu krajowego Przyłuski ze starszym prokuratorem Państwa Hinzem i tegoż zastępcą Schneidrem, dyrektor kolei państwowych Rybicki z zastępcami dyrektorów Jasińskim i Youngą, prezydent dyrekcyi poczt i telegrafów Wopaterni z gremium radców pocztowych, Rektor Uniwersytetu lwowskiego dr. Finkel z prorektorem ks. dr. Jaszowskim, Rektor Politechniki prof. Fiedler z dwoma dziekanami, Rektor Akademii weterynaryi prof. Królikowski z dwoma profesorami tej Akademii, prezydent miasta Neumann z wiceprezydentem dr. Stahlem, dyrektorowie Towarzystwa kredytowego ziemskiego Rozwadowski, Vivien, dr. Kozłowski i Nowosielecki, dyrektorowie Banku krajowego dr. Zgórski i dr. Milewski, starszy radca leśnictwa dr. Kazimierz Tarłowski, radca Namiestnictwa Szczęsny Cieński, radca Namiestnictwa i kierownik starostwa lwowskiego Szydłowski, inspektor przemysłowy radca Dworu Nawratil, prezes Rady powiatowej lwowskiej Leopold Baczewski z sekretarzem Rady Merunowiczem, prezydent lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej Horowitz z wiceprezydentami L. Baczewskim i Gubrynowiczem, oraz sekretarzem Izby dr. Stesłowiczem, dyrektorowie gal. Kasy oszczędności dr. Stroynowski i dr. Kwiatkowski, Stan. Henryk hr. Badeni z posłami Serwatowskim, Schnellem i Sternem, prof. dr. Bołoz-Antoniewiczem i prezesem Rady powiatowej w Buczaczu bar. Błażowskim, Jerzy hr. Baworowski z deputacyą z Trembowli, deputacye gmin Kozłowa i Brzozdowiec i wiele innych.

Nadto przyjął JE. P. Minister bardzo wiele osób prywatnych.

— **U JE. P. Marszałka krajowego** Stanisława hr. Badeniego odbył się wczoraj pierwszy obiad poselski na 40 nakryć.

— **Awans na kolejach państwowych.** W statusie III. (oddział kancelaryjny) do rangi IX. awansował z płacą 2600 koron: Krzyżanowski Łucyan, oficyał oddział III. Lwów (extra statum).

W kierownictwie ruchu w Czerniowcach w statusie I. w randze VII. posunięci do płacy 4000 koron: Sternbach Mieczysław, sekretarz, kierownik grupy oddziału 6 Czerniowce; Demant Juliusz, star. komisarz maszynowy, kierownik oddziału 4 Czerniowce; dr. Baltinester Henryk, zastępca naczelnika oddziału I/II; Eiferman Aron, starszy komisarz budownictwa, Storożyńce.

W randze VIII. posunięty do płacy 3000 koron: Amster Markus, starszy komisarz budownictwa Gurahumora.

Do rangi VIII. z płacą 2800 koron awansował: Bambucz Seweryn, koncypista, kierownik grupy oddział I/II, Czerniowce.

W randze IX. posunięci do płacy 2600 koron: Ausländer Moses, adjunkt budownictwa, Storożyńce; Karnet August, adjunkt budownictwa, Czerniowce (extra statum).

Do płacy 2400 koron: Nemec Józef, adjunkt budownictwa, Czerniowce; Nowak Wenzel, adjunkt maszynowy, Czerniowce; Leibschütz Rudolf, koncypista, Czerniowce; Berli Gustaw, koncypista, Czerniowce; Andrejs Józef, adjunkt budownictwa, Czerniowce.

Do rangi IX. z płacą 2200 koron awansowali: Skandera Rudolf, asystent budownictwa, Czerniowce; Maresz Franciszek, adjunkt budownictwa, Czerniowce.

W randze IX. posunięty do płacy 1800 koron: Lang Józef, asystent budownictwa, Czerniowce.

Do rangi X. z płacą 1800 koron awansowali: dr. Singer Bernhard, aspirant, Czerniowce; Mathias Filip, aspirant, Czerniowce; dr. Sokal Michał, aspirant, Hatna.

— **Z c. i k. armii.** Podporucznikiem rachunkowym w rezerwie zamianowany został rezerwowy podoficer rachunkowy I. klasy Karol Popp z 40 pp.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Zastępca lekarza asystenta dr. Rościsław Bilas z 19 pp. zamianowany starszym lekarzem i przeniesiony do stanu czynnego obr. kraj.

Przeniesieni zostali: kapitan Konrad Czadan z 22 pp. do 25 pp., porucznik Franciszek Agler z 22 do 28 pp., kapitan w etacie oficerów dla służby lokalnej Rudolf Thurner, nadkompl. w 12 pp., oficer konceptowy w komendzie obr. kraj. w Pradze, jako oficer administracyjny do komendy pospolitego ruszenia w Krakowie, porucznik Juliusz Schimak z 15 do 34 pp., podintendent Antoni Kumpf z inten-

---

166)

SYRENA.

(*Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil*).

Część druga.

XVIII.

Kochanka i żona,

(Ciąg dalszy).

A przecież tego poranku matka Plissier zwierzała się córce z myśli, które „ojciec“ i ona sobie wypowiadali i patrzyła na Filomenę, nie spodziewając się zadowalającej odpowiedzi, czekając jednak w gorączkowem napięciu. Kto wie!... Filomena nie powiedziała ani tak, ani nie. Unikając wzroku zacnej kobiety zakończyła, że w życiu nie można być pewnym niczego, że najbardziej niespodziewane wypadki stają czasami na przeszkodzie wymarzonym celom i t. p.

— Jak ty dobrze znasz życie, moja Filciu! — potakiwała matka — jaka w tem prawda, co mówisz! Rób, jak uważesz. Nie chcemy być samolubni oboje z ojcem, ale tacy bylibyśmy zadowoleni, wiedząc, że tu jesteś, żeby nam oczy zamknąć!...

— Na szczęście ta chwila jeszcze nie tak prędko nastąpi, matko i do tej pory wiele rzeczy może się zdarzyć, których przewidzieć nie możemy.

— Mogłoby i tak się stać!

— A tymczasem, czuję się o dziesięć lat młodszą wskutek mego tutaj pobytu.

— Moja Filciu! jakże mnie to cieszy!... Przyjeżdżaj więc zawsze, ilekroć zechcesz, do Portet!... A przytem wiesz, moja córeczko, gdybyś zdecydowała panią Izabelę i pana Gerarda, żeby z tobą i twoim Jankiem tu przyjechali, mogłabyś uprzedzić nas o tem na kilka dni przedtem. Ba! z pewnością, że nie byłoby tej wygody, co w apartamentach Paryża albo w okolicznych pałacach, ale pokoiki na górze szybkoby się urządziły i byłoby miejsce na wszystkich, którym oboje z ojcem pragnęlibyśmy pobyt uprzyjemnić. Bylibyśmy tacy szczęśliwi z poznania tych, którzy dobrzy byli dla ciebie!

— Czemuby rodzice sami nie mieli przyjechać do Paryża?

— Cicho bądź, Filomeno! Plissier ze mną w Paryżu!... Ach! miłosierdzie Boże!... Możesz być pewna, że nas tam nigdy nie zobaczą w Paryżu!...

Filomena się śmiała. A potem dodała:

— A no, korzystając z ostatniego dnia pobytu, pójdę jeszcze się przejść.

— Idź, idź, moja córko. Zabierz co możesz z tej przyrody, która ciebie tak zachwyca. Dla nas to już obojętne: przyzwyczajenie!

I Filomena Plissier poszła na drogę, którą tyle razy od trzech dni wydeptała tam i napowrót, ale tym razem udała się do samego pałacu Violettes. Szła krokiem pewnym, ani powolnym, ani gorączkowym. Chciała pójść do Violettes i szła. Wrazie gdyby spotkała barona na drodze, mógłby myśleć, że wyszła na przechadzkę. Zamienią z sobą ukłony i koniec.

Filomena doszła do pałacowej alei nie spotkawszy nikogo. Tutaj, zwolniła kroku, nie z powodu wahania tylko dlatego, że było bardzo gorąco.

Nic nie zdawało się zmienione w budowie starego domu. Była to budowa o ośmiu oknach z frontu, z warzywnym ogrodem z tyłu a trawnikiem u wejścia. Łąki ciągnęły się do samej drogi a bukiety drzew na prawo i lewo, nadawały pozór parku. Ani krat, ani murów wokoło: gęste żywopłoty ogradzały łąki a także aleję, sławną w Violettes, z powodu stuletnich dębów i orzechów.

Filomena weszła w aleję.

W połowie drogi, spostrzegła po lewej stronie domu w części ocienionej stosownej do przechadzki, grupę kilku osób. Oddalenie nie pozwalało jej zrazu odróżnić osób, lecz zwolna, zdała sobie sprawę.

Dwie kobiety i jeden mężczyzna.

Czy to był baron?

Mało ją to obchodziło. Nie do barona de Martigues przychodziła, a jeżeli baron jej przeszkodzi, nie opuści Violettes nie spełniwszy tego, co sobie postanowiła. Czyż mu nie powiedziała, że żadna przeszkoda obecnie nie powstrzyma matki Jana?

Skandal wywołany przez niego? strzegłby się tego prawdopodobnie.

Trzy osoby ją spostrzegły. Przekonała się o tem, bo się zatrzymały chwilę patrząc w tym kierunku.

Filomena szła ciągle starając się nie patrzeć. Rzuciła tylko okiem, skoro uważała, że zajęci są czem innem, i zdało jej się, że poznaje damę, którą mały posłaniec wskazał jej jako baronową. Koło niej, stara kobieta idąca z trudem, wsparta na lasce.

Mężczyzna, który szedł obok kobiet to znowu je wyprzedzał albo zostawał za niemi, był słuszny, szczupły.

Nie był to baron de Martigues.

Nasi czytelnicy ich znają: wiekową damą jest pani Blomet, matka baronowej de Martigues, która przybyła do Violettes, żeby odzyskać zdrowie po długiem cierpieniu z powodu wypadku, a słuszny szczupły mężczyzna, to Juliusz Blomet, nauczyciel szermierki.

W miarę, jak Filomena zbliżała się do celu, rodzaj onieśmielenia przebija się w wyrazie wyzywającej urody. To nie znaczy, żeby córka starych Plissierów wahała się. Och! nie! Filomena ma swój cel. Widzi przed sobą ten cel i obmyśliła wszystkie sposoby, które wiodą do niego. Z baronową de Martigues chce się rozmówić, z kobietą, która ją zrozumie..z kobietą, której nie ma wcale zamiaru urazić, lecz którą jednakże chce prosić o poparcie!...

Filomena przybywa do portalu drewnianego, raczej do rodzaju furtki. Spogląda w około domu i nie widzi nikogo. Wtedy, podnosi prymitywną klamkę, furtka się otwiera i natychmiast rozchodzi się piekielny hałas szczekania z psiarni, gdzie pięć psów rzuca się ku prętom za którymi są uwięzione.

We drzwiach kuchni ukazuje się służąca, potem znika, a tymczasem inna, w białym fartuszku czeka na progu domu, żeby gość się zbliżył.

— Czy mogę się widzieć z panią baronową, panienko?

Panna służąca wprowadza Filomenę do przedsionka przez drzwi w pośrodku domu. Otwiera na prawo drzwi do małego saloniku.

— Czy zechce pani powiedzieć swoje nazwisko?

— Chętnie powiedziałabym, panienko, lecz pani baronowej ono nie jest znane, ponieważ mieszkam stale w Paryżu.

— Pani przechadza się w parku, zaraz ją uprzedzę — rzekła służąca usuwając końcem pantofelka pod fotele małe pufy, które mogłyby zawadzać.

Filomena pozostała sama i przyglądała się umeblowaniu. Krzesła widziane dawniej. Obicie odświeżone. Urządzenie, z którego widać obecność kobiety w domu. Kwiaty w wazonach. Salon, w którym niczego nie brakuje, w którym jednakże czuło się, że mogło być miejsce na inne jeszcze przedmioty, gdyby dom był zamieszkiwany na stałe przez cały rok.

Filomena żałowała, że nie spytała w zręczny sposób czy pan de Martigues był w pałacu. Mógł wejść, przerwać!... Mógł wejść, tak. Przerwać?.,. Chciałaby to widzieć!... Znajdowała się u celu. Nie odejdzie, dopóki nie powie wszystkiego co ma do powiedzenia!

(Ciąg dalszy nastąpi).

dentury komendy obr. kraj. w Przemyślu do Ministerstwa obr. kraj., podporucznik Karol Riedl z 8 pp. do 20 pp.

Prowizorycznymi sierżantami powiatowymi obr. kraj. zamianowani podoficerowie I. klasy: Gottlieb Krejči z 19 pp. w 7 pp., Jakób Kammer z 18 w 32 pp., Karol Reitmayer z 22 w 31 pp., sierżant Mojżesz Kalmus z 33 w 36 pp., podoficerowie: Wacław Salać z 19 w 16 pp., Parfteni Kuryliak z 35 w 36 pp.

— **Z Rady miasta Lwowa.** Na wczorajszem posiedzeniu, któremu przewodniczył najpierw prezydent miasta p. Neumann, a następnie po kolei obaj wiceprezydenci dr. Rutowski i dr. Stahl, odczytał sekretarz Rady p. Kleczeński pismo komitetu wykonawczego nauczycieli, zapraszające radnych na wiec nauczycielski, który odbędzie się w niedzielę w Pałacu sportowym, poczem przystąpiła Rada do porządku dziennego i załatwiła cały szereg spraw. I tak uchwalono: zakupić panoramę racławicką za kwotę 75.000 kor., płatnych w trzech rocznych ratach; zakupić realność od p. Małochleba przy ul. Grodeckiej za 88.000 kor. na budowę szkoły; zezwolić Towarzystwu urzędników, parcelującemu grunty na t. zw. Rollerówce, obok Bursy grunwaldzkiej, na budowę zwartych domów dwupiętrowych; sprzedać p. Weinfeldowi i Sp. skrawek gruntu przy ul. Miodowej; wybudować bramę wpustową na targowicę dla koni wraz z budynkiem dla portyera kosztem 22.000 kor.; odmówić prośbie p. Teodora Glińskiego o zezwolenie na otwarcie apteki przy ul. Ruskiej; wydać przychylną opinię co do przeniesienia koncesyi na aptekę „pod Aniołem stróżem“ przy ul. Pańskiej na p. Zuckermanna; sprzedać p. Waluszyńskiemu skrawek gruntu koło rzeźni miejskiej za 1750 kor.; odmówić p. Władysławowi Chmielewskiemu, b. urzędnikowi magistratu wynagrodzenia za rzekome nakłonienie ś. p. Franciszki Ksawery hr. Komorowskiej do zapisu realności przy ul. Jagiellońskiej l. 16 na rzecz fundacyi im. Bilińskich; zezwolić na prowizoryczne otwarcie równorzędnych klas w szkołach żeńskich im. św. Anny i św. Maryi Magdaleny; odmówić prośbie proboszcza gr. kat. parafii św. Parascewy na instalacyę światła elektrycznego w tej cerkwi kosztem gminy; sprzedać Tow. ochronek chrześciańskich małych dzieci kawałek gruntu za 13.000 kor.; oraz wybudować w realności miejskiej, zwanej „Tandetą“, wodociąg i piwnicę dla dzierżawcy znajdującej się tam restauracyi kosztem 2409 kor.

Na tem o godz. 9 wieczorem zamknął wiceprezydent miasta dr. Stahl posiedzenie z powodu braku kompletu.

— **Odznaczenie.** Kapral 3 oddziału sanitetów Mikołaj Melnyk otrzymał srebrny krzyż zasługi w uznaniu pełnej gorliwego pielęgnowania chorych zakaźnych.

— **Z żandarmeryi.** Komendant posterunku, tytularny wachmistrz Teodor Krawczuk z krajowej komendy żandarmeryi nr. 13 w Czerniowcach otrzymał w uznaniu długoletniej, bardzo wydatnej służby srebrny krzyż zasługi z koroną, a żandarm, tytularny wachmistrz Stefan Kryzar z tej samej komendy srebrny krzyż zasługi.

— **Z Uniwersytetu Jagiellońskiego.** P. Edgard Gedl, rodem z Wadowic, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Setna rocznica Zygmunta Krasińskiego.** Celem uczczenia setnej rocznicy urodzin Z. Krasińskiego urządza lwowski komitet obchodowy szereg odczytów, oświetlających twórczość autora „Irydyona“. Odbywać się one będą w następującym porządku: d. 28 stycznia prof dr. Dembiński: „Krasiński wobec chwili dziejowej“; d 2 lutego dr. Kleiner: „Przezwyciężenie pesymizmu“; d. 9 lutego prof. dr. Sinko: „Rzym pogański w Irydyonie“; d. 16 lutego prof. dr. Stanisław Zakrzewski: „Kultura historyczna Krasińskiego“; d. 23 lutego prof. dr. Bołoz-Antoniewicz: „Krasiński a świat zmysłowy“; d. 1 marca prof. dr. Kostanecki: „Boska i Nieboska komedya“ (ze stanowiska nauk społecznych); d. 8 marca prof. gimn. T. Pini: „Zagadnienia Nieboskiej komedyi“; d. 11 marca doc. dr. Gubrynowicz: „Krasiński a Mickiewicz“; d. 15 marca prof. dr. Kasprowicz: „Irydyon“; d. 22 marca prof. dr. Porębowicz: „Stanowisko Krasińskiego w literaturze europejskiej“; d. 25 marca prof. dr. Bruchnalski: „Krasiński jako wizyoner“; d. 29 marca prof. dr. Wartenberg: „Historyozofia Cieszkowskiego“; prof. Kallenbach: Zakończenie.

Wykłady odbywać się będą o godz. 6 wieczorem w sali 43 Instytutu technologicznego (ul. Bourlarda 5). Bilety abonamentowe na cały cykl wykładów w cenie 8 kor., oraz bilety wstępu na poszczególne wykłady w cenie 1 kor. nabywać można w księgarniach pp.: Gubrynowicza i Połonieckiego.

Nie wątpimy, że wykształcony ogół miasta Lwowa skorzysta z tej jedynej i wyjątkowej sposobności, aby poznać bliżej tyle kwestyj, wiążących się z genialnym twórcą „Nieboskiej“ i „Przedświtu“.

Nazwiska prelegentów, tak ofiarnie poświęcających swój trud dla spełnienia obowiązku wobec Krasińskiego, są rękojmią, że cykl jubileuszowy odczytów będzie powitany z największem uznaniem przez wszystkich miłośników literatury narodowej.

— **Odznaczenie.** Profesor językoznawstwa porównawczego w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie dr. Jan Michał Rozwadowski został wybrany członkiem korespondentem petersburskiej Akademii Umiejętności.

— **Jubileusz.** Z Krakowa donoszą, że wczoraj odbyła się w tamtejszem Kole artystyczno-literackiem uczta na cześć Wład. Prokescha, członka redakcyi *Nowej Reformy*, z powodu 25-lecia jego działalności literackiej.

— **Towarzystwo Sztuki stosowanej »Zespół«,** uzyskało dzięki pełnej zrozumienia uprzejmości dyrektora Stanisława Tatarczucha piękny lokal w gmachu Instytutu technologicznego (ul. Bourlarda l. 5, I. piętro). Interesenci zatem, którzy pragną uzyskać artystyczne projekty, z którejkolwiek dziedziny sztuki stosowanej, zechcą się zgłosić pod powyżej podanym adresem. Na przyszły miesiąc przygotowuje „Zespół“ drugi swój pokaz projektów ślusarskich.

Ostatnią pracą, jaką Towarzystwo wykonało, jest brama wjazdowa do parku Zdrojowego w Nałęczowie (gub. lubelska).

— **Ogólne zebranie** kandydatów adwokatury odbędzie się w niedzielę, dnia 14 b. m., o godz. 3 po południu w Izbie adwokatów (ul. Grodzickich). Porządek dzienny: 1. wybór prezydyum, 2. referat dra Emila Taubesa „O stanowisku kandydatów adw. wobec rządowego projektu nowej ordynacyi adwokackiej“, 3. dyskusya, 4. wnioski.

— **Urząd pocztowy Lwów 12** wszedł w życie na czas sesyi sejmowej z dniem wczorajszym. Urząd ten połączono za pomocą dziennie sześciorazowych chodów posłańczych z urzędem pocztowym Lwów 1.

— **Ogłoszenie** o kursie naukowym w Krakowie dla wykształcenia organów policyi zdrowia i artykułów żywności zamieszczone jest w dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

— **Stypendya dla kompozytorów.** Ministerstwo oświaty wzywa kompozytorów w obrębie Austryi, którzy pragną ubiegać się o stypendyum artystyczne na r. 1912, ażeby podania swe wnieśli do tego Ministerstwa najpóźniej do 1 lutego b. r. na ręce odnośnej Władzy krajowej. Późniejsze podania nie będą zużytkowane. Ubiegać się mogą tylko artyści samoistnie tworzący, z wykluczeniem wszelkich uczniów. Podania powinny zawierać: tok wykształcenia i informacye o stosunkach osobistych kompetenta (miejsce urodzenia i przynależności, wiek, stan, mieszkanie, stosunki majątkowe), podanie sposobu, w jaki zamyśla on korzystać ze stypendyum rządowego na dalsze studya lub na rzecz swej twórczości, wreszcie jako załączniki próbki jego twórczości, z których każda z osobna ma być oznaczona nazwiskiem autora.

— **Bal dublańczyków** odbędzie się dnia 13 lutego b. r. w salach Kasyna miejskiego. Bal ten cieszący się od lat wielu ogromnem powodzeniem, będzie jednym z najbardziej udałych w sezonie. Młodzież dublańska przygotowuje wspaniałą dekoracyę sali, piękne artystyczne karnety, podarki i t. d. Protektorat nad balem objęło kilka pań z naszej arystokracyi i profesorowie Akademii.

— **Podatek miejski od widowisk** przyniósł w październiku r. z. na rzecz ubogich m. Lwowa 10.417 kor. 46 hal.

— **Dar na ubogich gminy m. Lwowa.** Sekretaryat c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, złożył na ręce prezydenta miasta p. Neumanna z okazyi Świąt Bożego Narodzenia kwotę 200 koron, na rzecz ubogich gminy miasta Lwowa bez różnicy wyznania.

— **Komitet budowy zakładów dla dzieci we Lwowie,** a mianowicie t. zw. „przytuliska jubileuszowego“ dla dzieci w wieku przedszkolnym i zakładu sierót, przenieść się mającego z ulicy Zielonej, odbył w ubiegłym miesiącu kilka posiedzeń pod przewodnictwem prezesa sekcyi dobroczynności Rady miejskiej, p. Karola Sklepińskiego. Na ostatniem posiedzeniu uznano sporządzone przez miejski urząd budowniczy szkice za odpowiednie i polecono temuż opracowanie po dzień 15 lutego b. r. planów budowy, poczem z nastaniem pory wiosennej będzie mogła rozpocząć się budowa tych zakładów, gdyż w ostatniej pożyczce komunalnej jest wstawiona na ten cel odpowiednia kwota.

— **Kąpiele ludowe we Lwowie.** Magistrat m. Lwowa rozpisał na dzień 13 b. m. rozprawę ofertową na budowę pierwszych łazienek ludowych, które, stosownie do powziętych uchwał, stanąć mają przy placu Bema, u wylotu ul. Kordeckiego. Koszt tej budowy obliczony jest mniej więcej na stosunkowo nieznaczną kwotę — gdy zaś w pożyczce komunalnej przeznaczona jest na ten cel dość znaczna kwota, możliwą będzie rzeczą wybudować w najbliższej przyszłości kilka takich zakładów, w różnych dzielnicach miasta. Obecnie opracowuje magistrat wnioski w sprawie rentowności takich zakładów, unormowania cen kąpieli, które naturalnie będą bardzo nizkie, i t. d. na podstawie dat uzyskanych na miejscu w miastach zagranicznych, a mianowicie w Hamburgu, Dreznie, Monachium i t. d., poczem z wiosną rozpocznie się budowa pierwszych łazienek, a w jesieni b. r. będą one mogły być oddane do użytku publicznego.

— **Z toru łyżwiarskiego.** Po długiej odwilży, która udaremniała wszelkie dotychczasowe projektowane przez Lw. Tow. łyżwiarskie, zabawy na lodzie, nastąpiła od kilku dni, zdaj się już na dłuższy czas zima, umożliwiająca odbycie się w pierwszym rozpisanym terminie t. j. w sobotę 13 i w niedzielę 14 b. m. międzynarodowych zawodów połączonych z mistrzowstwem austr. Zw. łyżw. i jazdą sztuczną parami. Jak wynika z dotychczasowych zgłoszeń do zawodów, między którymi widzimy mistrza Austryi Bohrera i wielu innych pierwszorzędnych łyżwiarzy zagranicznych do jazdy sztucznej, zawody będą niebywałą atrakcyą i najwybredniejszym znawcom tej gałęzi sportu dadzą sposobność zapoznania się z obecnym poziomem jazdy sztucznej i szybkiej na lodzie. W zawodach będą też brali udział i członkowie L. T. Ł. Wydział z zainteresowania się zawodami przewidując wielki napływ publiczności, buduje trybuny i loże mogące pomieścić paręset osób. W oba dnie rano, przed południem i po południu przygrywać będzie muzyka wojskowa, wieczorem zaś puszczane będą piękne efekty świetlne. Początek każdego dnia o 9 przed południem i o 2 po południu.

— **Lwowskie Towarzystwo fotograficzne** przeprowadziło się dnia 1. stycznia b. r. do nowego lokalu przy ul. Dominikańskiej l. 3.

Dnia 8 b. m. odbył się wspólny opłatek, a 15 b. m. odbędzie się doroczne walne zgromadzenie.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Reisfeld Salomon w Białej i Lapa S. I., skład towarów bławatnych w Wieliczce.

— **Kształcenie dziatwy z Zakładu Brata Alberta.** Sekcya I. Rady miejskiej na ostatniem swem posiedzeniu, w myśl wniosku r. dr. Starzewskiego, uchwaliła polecić magistratowi, aby wszedł w porozumienie z zarządem Zakładu Brata Alberta, by znajdującą tam przytułek dziatwę posyłano do szkół, tak, aby później mogła kształcić się w rzemiośle.

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający 100 kor. i rozmaite zapiski; bransoletkę złotą z brylancikiem.

△ **Znaleziono:** damski parasol jedwabny; mandolinę w futerale; czarną torebkę damską.

△ **Nieostrożna jazda.** Parobek z folwarku Dąbrowa Walenty Romankiewicz, jadąc wczoraj szybko saniami ulicą Żółkiewską, najechał na 10 letniego Józefa Hanicza, powalił go na ziemię, przyczem Hanicz zranił się ciężko w prawe udo.

△ **Ostrzeżenie.** Do tutejszej policyi wpłynęło doniesienie, że niejaki Ferdynand Lewicki, rzekomo zamieszkały we Lwowie, przedstawiając się jako agent firmy Stanisława Lilienfelda z Kołomyi i firm innych, czyni oszukańcze zamówienia i pobiera nieprawnie towary.

△ **Zaczadzenie.** W realności przy ulicy Bilińskich l. 8 zaczadział ubiegłej nocy uczeń gimnazyalny Piotr Pawłów. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy i pozostawiło w opiece domowej.

△ **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw murarzowi Michałowi Łesykowi o zbrodnię zabójstwa.

Prokuratorya Państwa zarzuca obwinionemu, że dnia 16 czerwca r. z. napadł na błoniach kleparowskich na czeladnika kaflarskiego Bolesława Ostrowskiego i pobił go tak ciężko, że Ostrowski przewieziony do szpitala, niebawem tam umarł.

Wyrok zapadnie wieczorem.

△ **Kronika policyjna.** W pociągu, zdążającym z Krakowa do Lwowa skradziono Michałowi Truszykowi z Wierzbicy kuferek, zawierający garderobę i 180 kor. gotówką.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Helena Rybaczewska, wdowa po oficyaliście prywatnym, w 80 r. życia; Henryka Pawłusiewiczowa, nauczycielka muzyki, w 71 r. życia; Anna Tauerowa, żona maszynisty gazowni miejskiej.

— **Strzały w kościele.** W kościele na Bielanach podczas nabożeństwa jakiś nieznany człowiek dał kilka strzałów w sklepienie kościelne. Przypuszczają, że był to pomysł złodziejski, aby wśród popłochu okradać publiczność. Popłochu jednak nie było.

— **Z prasy.** W połowie stycznia zacznie wychodzić w Piotrkowie nowy tygodnik *Głos Piotrkowski* ze stałym dodatkiem *Wiadomości Tomaszowskie.*

— **Niezwykłe zjawisko atmosferyczne** obserwowali dnia 8 b. m. mieszkańcy Trembowli: Niebo było bardzo pogodne, księżyc świecił bardzo jasno, a od księżyca w kierunku pionowym widać było jasne smugi świetlne o szerokości tarczy księżyca z góry i z dołu o bardzo znacznej długości. Po lewej i po prawej stronie księżyca w znacznej odległości, widać było tak samo szerokie i długie pasy świetlne o wszystkich kolorach tęczy nadzwyczaj jasne i wyraźne. Zjawisko trwało około pół godziny, następnie kolory znikały, pozostały tylko jasne smugi, takie jak koło księżyca i te także po jakimś czasie znikły.

— **Zbyt ciężka ręka...** Wczoraj przed południem w dzielnicy II. w Wiedniu podczas sprzeczki szewc nazwiskiem Ignacy May otrzymał od swego pomocnika tak silny policzek, że upadł na miejscu i wyzionął ducha. Sprawcę zabójstwa uwięziono.

— **Zesłaniec.** Jeden z korespondentów *Rozwoju* łódzkiego donosi, że w gminie Szałajew w gubernii jenisejskiej, przebywa dotychczas czterech zesłańców-weteranów z roku 1863. Pomiędzy nimi jest niejaki Stanisław Terlecki, 85-letni starzec, bez żadnych środków do życia. Pomimo podeszłego wieku i 12 ran, otrzymanych w bojach, jest on jeszcze dość silny, a najgorętszem jego pragnieniem jest dostać się do kraju i tu złożyć na wieki skołataną głowę.

Kronika prowincyonalna.

§ Komisya egzaminacyjna dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Samborze podaje do wiadomości, że podania należycie udokumentowane o przypuszczenie do egzaminu kwalifikacyjnego w terminie lutowym 1912 należy wnosić przez swą c. k. Radę szkolną okręgową do 5 lutego b. r.

§ Egzamina kwalifikacyjne na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed Komisyą egzaminacyjną w Bochni rozpoczną się dnia 5 lutego b. r.

Podania, zaopatrzone w przepisane dokumenty, należy wnosić przez właściwą c. k. Radę szkolną okręgową najpóźniej do dnia 1 lutego b. r.

§ Wypadek na kolei. Właściciel magazynu z węglami Alter Thürhaus przechodząc we wtorek wieczorem na dworcu w Podwołoczyskach przez plant kolejowy, dostał się pod koła przejeżdżającej tamtędy lokomotywy, które strzaskały mu lewą nogę poniżej kolana. Rannego odwieziono najbliższym pociągiem do szpitala powszechnego w Tarnopolu.

Kronika zagraniczna.

* Wybór „jednogłośny“. Z Berlina donoszą o następującym wesołym wypadku: W pewnej miejscowości w Westfalii odbyły się wybory sołtysa gminy. W dniu wyborów przybył do urny tylko jeden wyborca, nazwiskiem Alfred Maier. Na zapytanie komisarza wyborczego, kogo wybiera, odpowiedział: „Głosuję na kapitalistę Alfreda Majera“. Po dokonanym pierwszym akcie wyborczym, komisarz wyborczy odzywa się: „Ponieważ wszystkie oddane głosy, to znaczy głos pański, padły na kapitalistę Alfreda Maiera, zapytuję się, czy pan wybór przyjmujesz? „Oświadczam — brzmiała odpowiedź — że wyboru nie przyjmuję. Przystąpiono do drugiego wyboru i znów oddany został jeden głos na kapitalistę Alfreda Maiera, który znowu wyboru przyjąć nie chciał i dopiero po trzecim akcie wyborczym oświadczył poważnie: „Ponieważ przekonywam się, że wola ludu pragnie mieć mnie sołtysem, więc wybór przyjmuję“.

* Zamknięcie starego teatru w Wenecyi. Wenecya straci w kwietniu jeden ze starszych teatrów znany pod nazwą „Malibran“. Jestto budowla z drzewa, istniejąca już przeszło 300 lat. Władze zakazały już dalszego odbywania przedstawień w tym teatrze.

* Zamiecie i mrozy. Na kolei południowo-zachodniej i na kijowsko-woroneskiej panuje od 3 dni silna zamieć śnieżna. Pociągi godzinami stoją w polu, nie mogąc się ruszyć.

Ponieważ wskutek mrozów Łaba zamarza, Tow. żeglugi na Łabie ruch częściowo ograniczyło.

* Eksplozya. W fabryce prochu w Makrikoe — jak donoszą z Konstantynopola — nastąpił skutkiem przypadku wybuch. Jeden żołnierz tylko odniósł obrażenia.

Zakład ks. Markiewicza w Pawlikowicach.

Smutne wieści, że ten zakład lada dzień może być sprzedany na licytacyi wskutek długów spowodowały wycieczkę pań z „Biura porady dla matek“, a mianowicie panie: Biskupska, Straszewska, Kadenowa, Pawlikowska i Woźniakowska, po zbadaniu stanu Pawlikowic piszą do *Czasu:*

„Wjechawszy między ubogie budynki ze ściśniętem sercem pytano się wzajemnie, czy to może być zakład, gdzie tuli się 150 istot bezdomnych, które tu znalazły odrodzenie duchowe i mają wyjść na jednostki pożyteczne dla społeczeństwa, zamiast pędzić życie za kratami więziennemi, czy to jest zakład, któremu znany powszechnie założyciel, ks. Bronisław Markiewicz życie swe poświęcił nie znajdując

dla wzniosłej swej idei dostatecznego poparcia wśród społeczeństwa? Zewsząd bowiem wieje ubóstwo, nędza, mimo skrzętnej zapobiegliwości dyrektora, wychowanka zakładu w Miejscu Piastowem, który z całem zaparciem się pełni swe obowiązki, jak żołnierz na posterunku, nie zrażając się trudnościami, z jakiemi co dzień walczyć wypada. Tym biedakom wydziedziczonym przybył nowy zacny opiekun, ks. Borodzicz, wygnaniec z Rossyi, autor bardzo ciekawych pamiętników „Pod wozem i na wozie"; jemu to zawdzięczyć trzeba ratowanie sprawy Pawlikowic.

Najlepiej świadczy o wartości tych zakładów wyszkolenie i wyrobienie przez majstrów fachowych: stolarzy, krawców, szewców, ślusarzy, kowali, rolników i t. d.

Co by tu zdziałać można, gdyby tych wałęsających się po ulicach Krakowa i tylu innych miast, w częstych kolizyach będących z policyą chłopców, umieścić można w takim zakładzie rozszerzonym i wzorowo urządzonym, gdzieby się nauczyli uczciwie pracować i pojęli godność człowieka? Lecz niestety apatyą naszą dopuściliśmy do tego, iż Pawlikowice — wskutek hipotecznego ciężaru 85.000 kor., a głównie 45.000 kor. na weksle z wysokimi procentami — wystawione zostały na licytacyę i tylko energiczna i wydatna pomoc ogółu wyratować może zapoczątkowane i pożyteczne dzieło".

Wobec takiej doniosłości i aktualności sprawy zakładu dla sierot w Pawlikowicach pod względem katolickim i narodowym, nie wahamy się odwołać do wszystkich łaskawych czytelników, aby na załączoną do dzisiejszego numeru listę raczyli w kółku znajomych zebrać co się da — kogo nie stać na ofiarę większą, niech da choćby jak najmniejszą. Groszowe ofiary wiele zaważą na szali losu sierot i ocalą zakład. Wszak niemal codziennie się zdarza, że policya przytrzymuje mnóstwo wałęsających się dzieci, które za różne występki są więzione nawet po wiele razy.

Zakład ten, to sanacya naszego ukochanego Krakowa i różnych bliższych i dalszych okolic. Nie dopuśćmy więc do zagłady tak ważnej szej instytucyi.

Jeżeli głosem wołającym o pomstę do nieba jest krzywdzenie sierot, to ofiara chociażby najdrobniejsza przez nas złożona, jakże wielką będzie wobec Boga i Ojczyzny!

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Opera „Aida", gościnny występ Elzy Bland). Po dwóch latach wznowiono wczoraj „Aidę" Verdiego, operę, łączącą tak świetnie styl Mayerbeera ze stylem dawnej opery włoskiej, nie bez pewnych już wpływów Wagnera. W dziejach przemian, jakie przechodził wielki talent Verdiego, „Aida" stanowi etap bardzo ważny. — Sześćdziesięcioletni prawie twórca porzuca zwolna drogę, na której kroczył, drogą tak tryumfalną, zaznaczoną świetnemi powodzeniami „Rigoletta", „Traviaty", „Trubadura", „Balu maskowego" i wkracza na nową ścieżkę, wskazaną mu przez wielką operę francuską i Mayerbeera. Ale i potężnemu wpływowi geniusza z Bayreuthu nie mógł się oprzeć Verdi; wszak tworzenie „Aidy" (r. 1869) przypada na czas, kiedy twórczość Wagnera zaczynała wywierać taki wpływ w muzyce niemieckiej, że i Verdi, baczny obserwator tego, co się w świecie muzycznym działo, musiał się z nią zaznajomić. — Widomych skutków tego wpływu w partyturze „Aidy" nie wiele jeszcze — zaledwie parę leitmotywów dla głównych osób Amneris, Aidy — pierwszy namiętny, dramatyczny, drugi słodki, liryczny, zaledwie parę miejsc w stylu Wagnera, jak pierwsza scena (rozmowa Ramfisa z Radamesem) i kilka innych drobnych szczegółów. Potężny talent dramatyczny Verdiego potrafił oczywiście ustrzedz się wszelkiego naśladownictwa: zawiele miał on do dania swego własnego — nie potrzebował być wasalem mistrza z Bayreth, mogąc być samodzielnym. Od pierwszego przedstawienia w Kairze 24 grudnia 1871 (jak wiadomo opera została napisaną na zamówienie Kedywa egipskiego) na uroczystość otwarcia kanału suezkiego, „Aida" cieszy się powodzeniem wszędzie, a u nas, we Lwowie, należy do bardzo lubionych oper.

Wznowienie jej zawdzięczamy gościnnym występom — niedoszłemu do skutku występowi Majerskiego, a obecnie Elzy Bland, w przyszłości Łucyi Weidt i t. d. Bo Aida jest wdzięcznem polem do popisu, tak dla soprana dramatycznego, jak i dla tenora napoły bohaterskiego. Wczorajsza Aida p. Elzy Bland dała nam pod względem wykonania scenicznego wrażenia bardzo silne, a pod względem głosowym miejscami bardzo piękne (scena nad Nilem i duet). Gra, pozy, mimika złożyły się na całość bardzo dobrą — była to Aida stylowa, o krwi gorącej oryentalnej, skrycie namiętna, pozornie służalcza, niebezpieczna rywalka córy Faraonów. Tę ostatnią śpiewała p. Nekar swoim bardzo pięknym głosem, wprost pieszczącym ucho słuchacza. Głosowo bardzo dobrym Radamesem był p. Mann — gra jego jednak była za nadto spokojna, jak na wschodniego kochanka, za nadto zimna, szczególnie w scenach miłosnych (duet nad Nilem i ostatni). W rozmowie z Amneris (I. odsłona aktu IV.) powaga ta była bardziej na miejscu, ale i tu nie zawadziłoby parę silniejszych, żywszych ruchów. Ramfisa śpiewał debiutant, uczeń tut. konserwatoryum G. T. M. i prof. Dianiego, p. Munclinger. Jestto piękny głos basowy, któremu brak tylko niskich tonów — średnica, a zwłaszcza góra są bardzo piękne, dykcya dość wyraźna, trochę tylko upośledzona pewną manierą w otwieraniu ust, co czyni wrażenie, jakby śpiewak coś połykał. Zastanowienia godną jest u debiutanta ruchliwość twarzy i doskonała mimika, co budzi nadzieję, że z p. Munclingera będzie doskonały śpiewak sceniczny. Amonasrem, był wczoraj p. Okoński, śpiewak pełen rutyny scenicznej, umiejący w każdej partyi wywrzeć wrażenie dobrze obmyślaną maską i grą.

Ale i orkiestra wczoraj i chóry sprawiały się dzielniej niż zwykle, tak, że całość tworzyła przedstawienie jedno z najbardziej udatnych w tym sezonie. Publiczność wypełniająca szczelnie salę teatralną wywoływała żywo wykonawców i kapelmistrza p. Riberę, który operę sumiennie przygotował i dzielnie poprowadził.

E. Walter.

Stanisława Hausnerowa. „Tęsknota". Baśń o wyzwoleniu duszy. Brody. Nakładem F. Westa.

Jest to piękny poemat prozą o myśli bardzo szlachetnej, pisany językiem bez zarzutu, miejscami o silnem napięciu dramatycznem.

Ta „baśń o wyzwoleniu duszy", która błąka się po gwiazdach, upada w przepaść bolu, zrodzonego z tęsknoty do rzeczy wielkich i świętych, a wreszcie osiąga wyżynę prawdziwego szczęścia i miłości, ma tyle miejsc rzeczywiście pięknych, tak jest czysta, że czyta się ją z przyjemnością i zajęciem. Autorka w tej pierwszej zdaje się, swojej rzeczy, wykazała dużą już sprawność językową i zdolność do filozoficznego patrzenia w głąb duszy ludzkiej.

„Tęsknotę" warto przeczytać i należy ją polecić tem bardziej, że czysty dochód z niej przeznaczony jest na bursę dla dziewcząt polskich im. Felicyi z Wasilewskich Boberskiej

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek, 12 stycznia, „Bęben", komedya. — W sobotę, 13 stycznia, o godz. 3 po południu, dla młodzieży szkolnej: „Żydzi", komedya Józefa Korzeniowskiego; o godz. pół do 8 wieczorem po raz drugi „Aida", opera. — W niedzielę, 14 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu, „Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale", opera narodowa; o godzinie pół do 8 wieczorem, „Cnotliwa Zuzanna", operetka. — W poniedziałek, 15 stycznia, „Per Gynt", poemat dramatyczny Henryka Ibsena. We wtorek, 16 stycznia, wyjątkowo o godz. 3 po południu na dochód dla „Bursy dla dziewcząt" staraniem „Koła Pań Tow. Szkoły Ludowej" „Spazmy modne", komedya w 3 aktach Wojciecha Bogusławskiego; o godz. 7 wieczorem po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Bal maskowy", opera w 5 aktach J. Verdiego, trzeci i przedostatni gościnny występ Elzy Bland, artystki nadwornej opery wiedeńskiej, oraz występ Augusta Dianiego. — We środę, 17 stycznia, po raz pierwszy „Sędzia z Zalamei" (El Alcade de Zalamea), dramat w 3 aktach Calderona de la Barca, przekład Edwarda Porębowicza. — Abonament nr. 17. — We czwartek, 18 stycznia, wyjątkowo o godz. 7 wieczorem po raz ostatni w tym sezonie „Lohengrin", opera w 4 aktach R. Wagnera; ostatni pożegnalny gościnny występ Elzy Bland, oraz występ Józefa Manna.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 13 stycznia, „Papa", komedya, Roberta de Flers i G. A. Caillavet'a. — W niedzielę, 14 stycznia, o godzinie pół do 4 po poł., „Betleem Polskie, Jasełka; o godzinie pół do 8 wieczorem „Papa", komedya. — W poniedziałek, 15 stycznia, „Dziady", sceny dramatyczne Adama Mickiewicza. We wtorek, 16 stycznia, „Papa", komedya. — We Środę, 17 stycznia, „Noblesse Oblige", krotochwila. — We czwartek, 18 stycznia, „Papa", komedya. — W Piątek, 19 stycznia, „Legion" 10 scen dramatycznych. — W sobotę, 20 stycznia, „Opiekuj się Amelią", komedya. — W niedzielę, 21 stycznia o godz. pół do 4 po południu „Betleem Polskie", jasełka; o godz. pół do 8 wieczorem „Noc Listopadowa", sceny dramatyczne. — W poniedziałek, 22 stycznia, „Intryga i Miłość", tragedya.

OSTATNIA POCZTA.

= Do *Biura tel. kor.* donoszą ze strony autentycznie poinformowanej, że koła rządowe jak poprzednio, tak i nadal opierają się na stanowisku, że główny pobór w r. 1912 ma być przeprowadzony już na podstawie nowej ustawy wojskowej. Ze względu jednak na to, że załatwienie nowej ustawy wojskowej do 1 marca b. r., t. j. do normalnego terminu poboru jest wątpliwe, trzeba liczyć się z przesunięciem terminu głównego poboru. Należy jednak spodziewać się, że wobec znacznych niekorzyści, jakie pociąga za sobą przesunięcie terminu poboru, uchwała ciał reprezentacyjnych w czas nastąpi tak, by główny pobór w interesie ludności mógł być już w lecie ukończony.

= O działalności Sejmów krajowych nadchodzą następujące doniesienia:

Sejm morawski przekazał na wczorajszem posiedzeniu ustawę wodną komisyi dróg wodnych.

Sejm salzburski zebrał się wczoraj. Zamknięcie rachunkowe za rok 1910 i budżet na r. 1912 przekazano komisyi finansowej. Dziś dalszy ciąg obrad.

= Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu kuryalnego w Celowcu. Dziś dalsze obrady. Na porządku dziennym pierwsze czytanie ustawy wodnej.

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu Gorycyi. Posłowie należący do włoskiej partyi ludowej, posłowie słoweńscy, postępowi i słoweńscy agraryusze należący do mniejszości, nie przybyli na posiedzenie. Następne posiedzenie dziś o godz. 5 po południu.

— Dnia 15 b. m. polskie Koło sejmowe w Berlinie w połączeniu z członkami Izby panów odbędzie posiedzenie celem wyboru nowego zarządu i rewizyi statutu Koła.

= Belgijska Rada ministrów odbyta pod przewodnictwem króla, uchwaliła pomnożyć liczbę posłów ze względu na wyniki spisu ludności z r. 1910. Słychać, że liczba członków Izby posłów pomnożona będzie o 20, senatu o 10.

= Storthing norweski zebrał się wczoraj na nową sesyę. Prezydentem wybrano ponownie Batliego. Uroczyste otwarcie storthingu nastąpiło dzisiaj,

= Czterodniowe usiłowania wielkiego wezyra Husseina Hilmiego baszy o doprowadzenie do porozumienia między stronnictwami, rozbiły się ostatecznie.

= Głosy prasy japońskiej stwierdzają zgodnie, że postępowanie Rossyi w Mongolii przeciwne jest teoryi o nienaruszalności terytoryalnej Chin, specyalnie co do skrajnych prowincyj. Dalej głosy te wskazują, że postępowanie Rossyi może doprowadzić do zmiany polityki mocarstw i do podobnych nieporozumień, jakie wybuchły swego czasu z powodu Tybetu. Dzienniki dodają, iż z samej tej okoliczności, że mocarstwa nie podnoszą żadnego sprzeciwu nie wynika jeszcze, jakoby pochwalały politykę rossyjską, lecz chciałyby raczej zastrzedz sobie wolną rękę na przyszłość.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 stycznia. Prezydenci kraju Krainy i Salzburga bar. Schwarz von Karsten i hr. Schaffgotsch otrzymali godność tajnych radców.

Linz, 12 stycznia. Posiedzenie Sejmu, które rozpoczęło się wczoraj o godz. 2 po poł., trwało z powodu obstrukcyi lewicy przez całą noc do dziś godz. pół do 10 rano. Do pierwszych 3 paragrafów ordynacyi gminnej lewica postawiła 120 wniosków. Większość wszystkie odrzuciła w imiennem głosowaniu. Dziś o godz. 6 wieczorem odbędzie się następne posiedzenie z tym samym porządkiem dziennym. Mimo obstrukcyi posiedzenie odbyło się w zupełnym spokoju.

Budapeszt, 12 stycznia. Sejm węgierski prowadzi dziś w dalszym ciągu rozprawę budżetową.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 12 stycznia. (*Tel. pryw.*). Krąży pogłoska, rzekomo pochodząca z dobrego źródła, iż wprowadzenie samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem nastąpić ma nieodwołalnie w ciągu roku bieżącego. Jako termin ostateczny tej reformy wymieniają sierpień r. b.

Warszawa, 12 stycznia. (*Tel. pryw.*). Ministerstwo zażądało od konsystorza rzym. kat. archidyecezyi warszawskiej usunięcia ks. prałata Godlewskiego, patrona Stow. robotników chrześciańskich, ze stanowiska rektora kościoła św. Marcina w Warszawie.

Warszawa, 12 stycznia. (*Tel. pryw.*). Redaktorów *Kuryera Warszawskiego, Kuryera Polskiego, Dnia* i *Słowa* pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za zamieszczenie w streszczeniu mowy posła Nakonecznego, wygłoszonej w Dumie d. 15 z. m. w sprawie wyłączenia Chełmszczyzny.

Warszawa, 12 stycznia. (*Tel. pryw.*). Spaliła się garbarnia Blunka pod Bielanami.

Łódź, 12 stycznia. (*Tel. pryw.*). Na ostatniem posiedzeniu Polskiego Tow. teatralnego stwierdzono, że na odbudowanie spalonego gmachu złożono deklaracye na 51.375 rubli, z czego wpłynęło już 20.635 r. Prócz tego Towarzystwo posiada fundusz, zebrany z widowisk, balów etc. w sumie 6000 rubli.

Kowno, 12 stycznia. (*Tel. pryw.*). Do klasztoru surdeckiego w gub. kowieńskiej przewieziono b. archimandrytę klasztoru bogolubskiego O. Zosima, liczącego lat 72, którego sąd permski skazał na 11 lat robót ciężkich. Ponieważ Zosim nie mógł odbywać ciężkich robót, zamieniono mu karę na 16 lat więzienia, a ostatnio z najwyższego polecenia zamieniono i tę karę na 5 lat zamknięcia w klasztorze.

Moskwa, 12 stycznia. (*Tel. pryw.*). Utworzyło się Towarz. „Biblioteka pisarzy polskich", mające wydawać w przekładach rossyjskich najcelniejsze prace polskich pisarzy. Umów z autorami i wyboru dzieł dokonywać ma jedna z firm wydawniczych w Krakowie.

Sprawy rossyjskie.

Petersburg, 12 stycznia. Carowa Aleksandra Teodorowna przyjęła wczoraj austrowęg. ambasadora i jego małżonkę.

Petersburg, 12 stycznia. Pogłoska o zatonięciu parowca „Ruś", który pełni służbę między Odessą a Gałaczem, okazała się nieprawdziwą.

Przesilenie gabinetowe we Francyi.

Paryż, 12 stycznia. W kołach zbliżonych do Bourgeois'a uważają za rzecz pewną, że nie przyjmie on misyi utworzenia gabinetu. W takim razie prezydent Fallières prawdopodobnie zwróci się do Delcassé'go, który, według zdania jego zwolenników, misyę tę przyjmie.

Paryż, 12 stycznia. Trybunał apelacyjny uwolnił prokuratora Terrot-Lavallette'a, który oskarżony był o usiłowanie przekupstwo deputowanego Ciccaldiego.

Bruksela, 12 stycznia. Z inicyatywy strajkujących robotników węglowych w obszarze Mons ustanowiona będzie komisya pojednawcza celem załagodzenia, sporu między pracodawcami a robotnikami, złożona z pięciu członków; wchodzi do niej także prezydent Izby. Położenie w przemyśle staje się wprost rozpaczliwe, gdyż w wielu fabrykach niema węgli. Według obliczeń dzienników strajkuje 30.000 górników. Pomimo ogólnego wzburzenia wszędzie panuje spokój.

Madryt, 12 stycznia. Dzienniki donoszą, że najwyższy trybunał skazał na karę śmierci 7 marynarzy, oskarżonych o wzniecenie rozruchów rewolucyjnych w Cullera. Prasa republikańska i liberalna żąda ułaskawienia skazanych.

Belgrad, 12 stycznia. Zwłoki ks. Aleksandra i Persidy Karageorgewiczów zostały wczoraj w obecności dworu, rządu i dygnitarzy państwowych złożone w nowowybudowanej krypcie cerkwi w Topoli.

Konstantynopol, 12 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby w dalszym ciągu obrad nad zmianą art. 35 konstytucyi wywiązały się burzliwe zajścia, gdy poseł albański Hassan nazwał komitet młodoturecki i stronnictwo młodotureckie „bandą". Prezydent zdołał wkońcu przywrócić spokój.

Konstantynopol, 12 stycznia. Wczoraj wybuchł pożar w katolickiej katedrze św. Ducha w Sziszli koło Pera i zniszczył zakrystyę i dzwonicę. Główny budynek ocalał.

Londyn, 12 stycznia. Chociaż ostateczny wynik głosowania górników nie jest znany, to już jednak budzi wielkie zainteresowanie fakt, że w pierwszych zaraz znanych dotąd głosowaniach znaczna większość oświadczyła się za strajkiem.

Waszyngton, 12 stycznia. Komisya śledcza senatu wezwała pod karą trust stalowy, aby przedłożył jej książki i dokumenty.

Nowy Jork, 12 stycznia. Z piwnic spalonego gmachu Towarzystwa „Equitable" wydobyto wczoraj w obecności silnego oddziału policyi papiery wartościowe na sumę 300 milionów dolarów.

Chicago. 12 stycznia. W gmachu giełdy wybuchł wczoraj po południu pożar, który dostał się także do sali giełdy towarowej. Wśród zgromadzonych powstał popłoch. Szkoda zrządzona pożarem nie jest wielka. Pożar do wieczora ugaszono.

Tebrys, 12 stycznia. (*Ag. Pet.*) Pięciu przywódców Fidaisów, organizatorów ruchu antirossyjskiego, uwięziono. Będą oni postawieni przed sąd wojenny.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Rachunkowość.

Już wyszedł z druku 1 i 2 zeszyt podręcznika do nauki rachunkowości ogólnej i państwowej. Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ulica Chorążczyzny l. 16. Cena pojedynczego zeszytu 60 hal. Za nadesłaniem prenumeraty z góry na 20 zeszytów, cena pojedynczego zeszytu 55 hal., zaś za nadesłaniem prenumeraty z góry po nad 25 do 40 zeszytów, cena pojedynczego zeszytu 50 hal. Zeszyty wychodzić będą bez przerwy aż do ukończenia całego podręcznika.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 stycznia 1912.

HOTEL GEORGEA. Pp.: A. hr. Męciński z Dukli, J. Janowski z Łabozowa, K. Hempel z Mielca, K. Sulatycki z Siemianówki.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: K. ks. Lubomirski z Krakowa, M. Błażowski z Czeremchowa.

HOTEL FRANCUSKI. Pp.: W. Skołyszewski z Krakowa, J. Bednarski z Nowego Targu, I. Landau z Krakowa.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 stycznia 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	692	—	700	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	442	—	448	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	543	—	549	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	475	—	490	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	98	60	99	30
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	10	92	80
„ kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	20	92	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	70	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	40	93	10
Banku gal. ziem. kr. $4^1/_2$% 60 l.	98	65	99	35
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	30	99	—
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^1/_2$% 60 l.	98	50	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	30	99	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	98	50	99	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	20	90	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	—	90	70
Pożyczka m. Krakowa	89	60	90	30
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	10	93	80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	30	89	—
„ „ „ 4 konwers.	91	50	92	20
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1906	91	—	91	70
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	14	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	50	254	60
100 marek niemieckich	117	60	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 stycznia 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	91·15	91·35
styczeń-lipiec	91·10	91·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	94·45	94·65
kwiecień-październik	94·50	94·70
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1605·—	1665·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	436·—	448·—
„ „ 1864 po 100 zł.	606·—	618·—
„ „ 1864 po 50 zł.	301·—	307·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·25	289·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·—	114·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	91·05	91·25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91·75	92·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·70	113·70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	435·—	438·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	112·05	113·05
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	91·05	92·05
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	91·10	92·10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·—	102·75
w złocie za 300 zł. 5 pr.	120·25	121·25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·90	94·90
Kol. czeskiej emisз. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·25	94·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·95	96·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (cr.)	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	97·20	98·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·50	96·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·30	91·30
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·75	94·75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	90·85	91·85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·—	113·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·15	110·35
„ „ w wal. kor. 4 pr.	90·35	90.55
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	296·50	308·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	422·50	434·50
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	213·—	219·—
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·60	91·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	102·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·50	—·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·25	99·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·70	89·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	124·75	130·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	245·75	248·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295·75	301·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	276·—	282·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	98·75	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·25	93·25
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·10	93·10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·25	97·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotna	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	89.80	90·40
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	97·20	98·20
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	97·—	98·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·25	114·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·70	113·70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	85·—	86·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	90·50	91·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	36·—	40·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł	508·—	520·—
Clary 40 zł. m. k.	183·—	203·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł	—·—	—·—
Koronowa waluta.		
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	81·—	87·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	69·50	75·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	46·75	52·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	297·—	317·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	327·25	328·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4380·—	4390·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	653·75	654·75
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	853·—	854·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	796·—	801·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	444·—	445·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	551·40	552·40
„ Austro-węg. 1400 kor.	1990·—	2000·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	629·75	630·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	280·25	281·25
Živnostenska banka 100 zł.	283·75	284·75
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk	4990·—	5010·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	542·—	548·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1126·—	1132·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	785·—	789·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	728·—	734·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	886·50	887·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2695·—	2705·—
Schodnicy 500 kor.	468·—	472·75
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	334·—	335·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	246·—	248·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$240·87^1/_2$	$241·12^1/_2$
Paryż za 100 franków	95·45	95·65
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	254·—	254·75
Niemieckie banki	$117·57^1/$	$117·77^1/_2$
Włoskie banki	$94·92^1/_2$	95·05
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·17^1/_2$	$95·32^1/_2$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·12
20-markówka	23·52	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·52^1/_2$	$117·72^1/_2$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·90	95·15
Ruble	2·54	$2·54^3/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 681/11 (5) (242 3—3)

Edykt.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 8 lutego 1912 o godzinie 9 rano licytacya 1/4 części realności lwh 137 ks. gr. gm kat. Polanka Haller składającej się z parc. bud. i stojących na niej. budynków i parcel gruntowych.

Część realności tej oszacowano na 688 koron.

Najniższa cena wynosi 460 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 21 grudnia 1911.

L. cz. E. 1/9 (94) (186 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, zastąpionej przez adw. dr. Barbackiego, odbędzie się dnia 23 lutego 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya:

1. realności lwh. 32 gm. Biegonice, stanowiącej gospodarstwo wiejskie oraz dwupiątrowy młyn walcowy amerykański wodny, nadający się do pędzenia siłą wody z rzeki Popradu, który to jednakże młyn z powodu braku dopływu wodu jest obecnie nieczynny,

2. realności lwh. 135 gm. Nowy Sącz stanowiącej realność wiejską,

3. realności lwh. 137 gm. Nowy Sącz stanowiącej realność miejską wszystkie powyższe trzy realności sprzedaje się z przynależnościami bliżej opisanemi w prot. oszacowania z 31 grudnia 1908 E. 1/9 (10) i z dnia 14 maja, 16 czerwca i 17 czerwca 1909 E. 1/9 (17).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione wraz z przynależnościami ad 1. 55.893 kor., ad 2 na 18 547 kor. 50 h., ad 3. na 18 320 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi ad 1. 27.946 kor. 50 h., ad 2 9273 kor. 75 h., ad 3. 9160 kor. 25 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zatwierdzone tu. prawomocną uchwałą z 14 maja 1911 E. 1/9 (45) i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod czas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 20 grudnia 1911.

L. cz. E. 1853/10 (11) (271 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Frimy Reisli 2 im. Weinreb w Busku, odbędzie się dnia 14 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya pół realności obj. lwh. 227 ks. gr. gminy Busk.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 322 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 161 kor. 25 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 13 grudnia 1911.

L. cz. E. 956/11 (12) (276 2—3)

Edykt.

Dnia 24 stycznia 1912 o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya 3/8 części realności lwh. 113, połowy realności lwh. 114, 310 i 340 gm. Olesza.

Nieruchomości powyższe oszacowano na 915, 450, 75 i 60 kor.

Najniższa cena wynosi 610, 300, 50 i 40 kor. poniżej których sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. E. 462/11 (7) (254 3—3)

Edykt.

W tutejszym Sądzie odbędzie się dnia 18 stycznia 1912 o godz. 9 rano licytacya realności l. w. h. 163 ks. gr. gm Rzozów i realności lwh. 134 ks. gr. gm. kat. Borek szlachecki składających się z parc. budowlanej i stojącego na niej domu, tudzież z parcel gruntowych.

Realności te oszacowane lwh. 163 na 400 kor., lwh. 134 na 600 koron.

Najniższa cena wynosi realności lwh. 163 — 266 kor. 67 h., realności lwh. 134 — 400 koron.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 8 grudnia 1911.

L. cz. E. 865/11 (5) (272 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hilela Guttmana w Busku, odbędzie się dnia 14 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 9/40 lwh. 140 ks. gr. gm. Korłów.

Nieruchomości tej część wystawiona na licytacyę jest oceniona na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 22 grudnia 1911.

L. cz. E. VIII. 2510/10 (34) (301 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Spitzmana w Drohobyczu odbędzie się dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 79 licytacya 15/100 części realności obj. lwh. 1326 kg. Borysław Kiwy Tiegermana własnych. składającej się z pbud. 1815 i pg. 1914, na których stoi dom w złym i dom w dobrym stanie, otoczone parkanem i sztachetkami.

Powyższe części realności wystawione na licytacyę są ocenione na 1808 kor. 98 hal., przynależności zaś na 115 kor. 49 hal.

Najniższa cena wynosi 962 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 29 grudnia 1911.

L. cz. E. VIII. 2415 9 (36) (300 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tobiasza Pinelesa w Stryju odbędzie się dnia 24 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 79 w sądzie niżej wymienionym licytacya 1/6 cz. realności objętej lwh. 1116 kg. Borysław Arona Eisensteina własnej.

Powyższa część realności wystawiona na relicytacyę jest oceniona na 857 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 428 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 21 grudnia 1911.

L. cz. E. XI. 3136/11 (5) (297)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku powiatowego w Tarnonolu, odbędzie się dnia 9 lutego 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya:

a) realności objętej lwh. 2822 ks. gr. gm. Tarnopol, składającej się z położonych w Gajach wielkich“ parcel bud. lk. 1928 i grunt. lk. 4180/1 i 4190/2 o łącznej powierzchni 57 a. 98 m², na których znajdują się chata, stajnia i stodoła,

b) realności objętej lwh. 2824 ks. gr. gm. Tarnopol, składającej się z parceli gr. lk. 4190/3 roli o powierzchni 23 a. 43 m².

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 2240 kor., ad b) na 600 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1493 kor. 33 hal, ad b) 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. E. 2070/11 (29)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie komercyalnego Zakładu kredytowego w Śniatynie, odbędzie się dnia 25 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 772 gm. Podwysoka, składającej się z pb. 172 obszar 72 m² i pgr. lkat. 1502 obszar 7 ar. 52 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stodoły, stajni i komory.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1100 kor., przynależności zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 15 grudnia 1911.

L. cz. E. 2403/11 (4) (295)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Abrahama Berla kupca w Kołaczycach zastąpionego przez adwokata dr. Rosenbuscha w Jaśle, odbędzie się dnia 30 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya połowy realności lwh. 69 ks gr. gm. kat. Kołaczyce objętej.

Nieruchomość ta w połowie wystawiona na licytacyę, jest oceniona i wartość tejże ustalona na kwotę 575 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 27 grudnia 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 223/11 (1) (182 3—3)

Edykt.

Przeciw Krystynie (false Anieli) z Gałeckich Schwabe, Karolinie ze Schwabów Hrdina, Antoninie ze Schwabów Krumpel, Aleksandrowi Schwabemu, Józefowi Schwabemu, Anieli ze Schwabów Mialovich, Franciszce ze Schwabów Mialovic, Ludwikowi Krumpel, Fryderykowi Krumpel, Stanisławowi Krumpel, Henrykowi Krumpel, Antoninie Krumpel, Jakóbowi Agopsowiczowi, Janowi Stromengerowi, Sebastyanowi Bałwańskiemu, Antoninie Bałwańskiej, Szaji Raberowi, Cirli Klagsbrunn, firmie Eibenschütze i Schönfeld, Franciszkowi Hawrankowi i Maryi Nigroń, (niewiadomym) właścicielom ubezpieczonym na karcie ciężarów dóbr Kisielówka w poz. Nr. 18, 19, 21, 25, 33 i 34 — których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Antoniego Schwabego pozew o wykreślenie praw zastawu z dóbr tabularnych Kisielówka lwh. 436 ks. tab.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 29 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się p. dr. Romana Sichrawę adw. Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 26 listopada 1911.

L. cz. C. III. 10/12 (1) (296)

Przeciw Wasylowi Chudio, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Towarzystwo kredytowe „Alians“ w Przemyślu pozew o 450 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 16 stycznia 1912 o godz. 4 po poł., b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Reicha w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyśl, dnia 6 stycznia 1912

L. cz. C. V. 180/11 (1) (306)

Edykt

Przeciw Wojciechowi Harhala, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Wojciecha i Franciszkę Bijak pozew o zniesienie współwłasności posiadłości lwh 227 ks. gr. gm. Chłopy.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 stycznia 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 30.

Celem strzeżenia praw pozwanego Wojciecha Harhali ustanawia się p Mateusza Nowickiego naczelnika gminy w Chłopach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Komarno, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. C. IV. 508/11 (311)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej Markusa Eisenbogena wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Owadie Silber pozew o 323 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 stycznia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się p. dr. Jaroszewskiego adw. w Rozwadowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. C. X. 697/11 (2) (298)

Edykt.

Przeciw Michałowi Wołyniec synowi Tomka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Tomka Szewczuka pozew o 726 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 stycznia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Wołyńca syna Tomka, ustanawia się p. adw. dr. Menkesa w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Michała Wołyńca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Tarnopol, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 3/12 (303)

Edykt.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Zofii Bunkowskiej w Dynowie, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Antoniego Tarnowskiego Jana Buczkowskiego z Dynowa pozew o zapłatę kwoty 200 i 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 lutego 1912 o godz. 9 rano w sali rozpraw Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Zofii Buńkowskiej ustanawia się p. Jana Buńkowskiego w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zofię Bunkowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. C. IV. 501/11 (310)

Edykt.

Przeciw masie spadkowej ś. p. Adama Moskala z Posania, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Tomasza Rata w Nisku pozew o 400 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 stycznia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się p. adw. dr. Jezierskiego w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. Cw. 2015/11 (1) (293)

Edykt.

Przeciw Pinkasowi Litwak z Brodów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Mozesa Löwenstarka pozew o 900 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Pinkasa Litwaka ustanawia się p. dr. Drohomireckiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pinkasa Litwaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.
Złoczów, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. C. II. 52/11 (5) (313)

Edykt.

Przeciw Wawrzyńcowi Lukasikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Beinischa Federbuscha pozew o uznanie prawa własności 1/4 części realności lwh. 45 i 96 gm. Siedleszczany i o zapłatę 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19 stycznia 1912 o godz. 10·30 rano.

Celem strzeżenia praw Wawrzyńca Lukasika ustanawia się p. adw. dr. Rebena w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II
Tarnobrzeg, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. Cw. 7/12 (1) (262)

Edykt.

Przeciw Władysławowi Szlama z Górek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Wolfa Reicha pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 5 stycznia 1912 nakaz zapłaty do Cw. 7/12 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego Władysława Szlamy ustanawia się p. dr. Walewskiego adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. E. VIII. 1765/11 (7) (299)

Edykt.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Diamandsteina w Drohobyczu w sprawie Józefa Dombergera w Drohobyczu, toczącej się przed tut. sądem przeciw Mojżeszowi Diamandsteinowi w Drohobyczu o 3522 kor. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 29 kwietnia 1911 l. cz. E. VIII. 1765/11 (2), którą dozwolono intabulacyę przez wpis prawa zastawu dla wierzy-

telności wierzyciela w kwocie 3522 kor. zpu., oraz licytacyę realności przekaz do ściągnięcia wierzytelności zobowiązanego na kartach C. p. 12 i 127 lwh. 1406 jako głównej i na karcie C. p. 12 lwh. 224 kg. Borysław jako na ubocznej w 10/100 częściach na imię zobowiązanego wpisanych.

Ponieważ niewiadomo, gdzie zobowiązany Mojżesz Diamandstein przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Falka, adw. w Drohobyczu.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII

Drohobycz, dnia 16 grudnia 1911.

L. Prez. 33.632 (23) U./II. (314)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie na mocy przepisu § 19 rozporządzenia ministeryalnego z 25 lipca 1897 Nr. 175 Dz. p. p. postanowił, że w roku 1912 w całym okręgu wyższosądowym przy oszacowaniu nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnem i konkursowem należy stosować przy kapitalizacyi czystego dochodu dotychczasową stopę procentową, mianowicie:

a) dla większych posiadłości gospodarstwa rolnego 4 prc.,

b) dla większych posiadłości gospodarstwa lasowego 5 prc.,

c) dla realności (domów) bez gospodarstwa rolnego, lasowego lub przedsiębiorstwa przemysłowego, podlegających podatkowi domowo czynszowemu 5 prc.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 30 grudnia 1911.

Przyłuski m. p.

L. cz. C. 77/11 (7) (304)

Edykt.

Janowi Szymańskiemu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Frysztaku przeciw niemu o 800 kor. i 100 kor., ma być doręczony wyrok z dnia 27 lipca 1911 C. 77/11 (4), którym zasądzono go na zapłacenie Annie Rendakowej kwoty 800 kor. z 5 prc. od 12 lutego 1902 i 100 kor. z 5 prc. od 15 marca 1904 i kosztami sporu 56 kor. 60 hal. do dni 14 pod rygorem egzekucyi.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jan Szymański przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. Jana Boronia w Frysztaku.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Szymańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 22 grudnia 1911.

L. cz. Cw. 2028/11 (1) (294)

Edykt.

Przeciw Pinkasowi Litwakowi z Brodów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Samuela Majbluma pozew o 800 kor. i 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Pinkasa Litwaka ustanawia się p. dr. Rothenberga adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pinkasa Litwaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 10 listopada 1911.

LW. 3449. (318)

OBWIESZCZENIE.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia:

1 lutego 1912 o godzinie 9 rano odbędą się w gmachu sejmowym, w biurach Kasy krajowej przy ul. Kościuszki l. 9 w sposób praktykowany przy losowaniu obligacyj długu państwa:

I. **Trzydzieste ósme** (XXXVIII.) losowanie 4% obligacyj galic. pożyczki krajowej z roku 1893, emitowanej na sumę **58,850.000 Koron.**

II. **Trzynaste** (XIII.) losowanie 4% obligacyj gal. pożyczki krajowej z roku 1904 opiewającej na sumę **7,000.000 Koron.**

III. **Trzynaste** (XIII.) losowanie 4% obligacyj galic. pożyczki krajowej z roku 1905 opiewającej na sumę **6,150.000 Koron.**

IV. **Ósme** (VIII.) losowanie 4% obligacyj gal. pożyczki krajowej z r. 1907 opiewającej na sumę **10,000.000 Koron.**

Stosownie do planów umorzenia tych pożyczek zostaną wylosowane następujące obligacye:

ad I. Ser.	A.	sztuk	30	po	100	K.	=	3.000	K.
„	B.	„	121	„	200	„	=	24.200	„
„	C.	„	39	„	1.000	„	=	39.000	„
„	D.	„	113	„	2.000	„	=	226.000	„
„	E.	„	10	„	10.000	„	=	100.000	„
				Razem im. wart.			. .	392.000	„
ad II. Ser.	A.	sztuk	14	po	100	K.	=	1.400	K.
„	B.	„	30	„	200	„	=	6.000	„
„	C.	„	5	„	1.000	„	=	5.000	„
„	D.	„	3	„	2.000	„	=	6.000	„
„	E.	„	1	„	10.000	„	=	10.000	„
				Razem im. wart.			. .	28.400	„
ad III. Ser.	A.	sztuk	14	po	100	K.	=	1.400	K.
„	B.	„	23	„	200	„	=	4.600	„
„	C.	„	3	„	1.000	„	=	3.000	„
„	D.	„	3	„	2.000	„	=	6.000	„
„	E.	„	1	„	10.000	„	=	10.000	„
				Razem im. wart.			. .	25.000	„
ad IV. Ser.	A.	sztuk	16	po	100	K.	=	1.600	K.
„	B.	„	31	„	200	„	=	6.200	„
„	C.	„	11	„	1.000	„	=	11.000	„
„	D.	„	4	„	2.000	„	=	8.000	„
„	E.	„	1	„	10.000	„	=	10.000	„
				Razem im. wart.			. .	36.800	„

Wynik losowania podany będzie do publicznej wiadomości ad I.), II.), III.), IV., w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ i w gazecie wiedeńskiej „Wiener Zeitung“, tudzież ad I. także w Berlinie, Frankfurcie n/M. i w Hamburgu.

Z Wydziału krajowego Królestwa Gaiicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 9 stycznia 1912.

Piotrowski w. r.

L. 12/12 (317 1—3)

Wezwanie

do udziału w kursie naukowym dla wykształcenia organów policyi zdrowia i artykułów żywności.

Na podstawie § 5 rozporządzenia ministeryalnego z 25 maja 1908 Dz. u. p. Nr. 155 o urządzeniu kursu naukowego dla wykształcenia organów policyi zdrowia i artykułów żywności wzywa się osoby pragnące uczestniczyć w tym kursie, by zgłosiły się do końca lutego 1912 w Dyrekcyi c. k. Zakładu powszechnego dla badania artykułów żywności w Krakowie i objawiły chęć uczestniczenia w kursie ustnie, lub w drodze pisemnej. Wraz ze zgłoszeniem należy przedłożyć dowody wykształcenia szkolnego.

Do udziału w kursie dopuszczone będą tylko te osoby, które wykażą się co najmniej świadectwem z ukończonej z dobrym postępem szkoły wydziałowej.

Kurs potrwa 6 tygodni. Czesne za kurs wynosi 50 kor., złożyć je należy najpóźniej na tydzień przed rozpoczęciem kursu na ręce Kierownictwa kursu.

Kandydaci ubodzy mogą być zwolnieni od opłaty czesnego w połowie, lub w całości. Ewentualne podania o uwolnienie od opłaty czesnego wraz z załączonem świadectwem ubóstwa należy przedłożyć równocześnie przy zgłoszeniu uczestnictwa w kursie.

Kurs odbędzie się jedynie w razie zgłoszenia się dostatecznej liczby kandydatów. O rozpoczęciu kursu uwiadomi się dopuszczonych na kurs kandydatów na 4 tygodnie przed jego rozpoczęciem.

Kraków, dnia 8 stycznia 1912.

Dyrekcya c. k. Zakładu badania środków spożywczych w Krakowie.

Dr. Leonard Bier m. p.

Ч. сп. С. І. 2/12 (269)

Едикт.

Против Яковові Гурман, Ганьці Підскальній і Антоніні Токар, котрих місце побуту не є відоме, внесено до ц. к. повітового суду в Борщеві позов о власність реальности вгч. 12 гром. Трійця.

На підставі позву з дня 30 листопада 1911 визначає ся термін на день 24 січня 1912 година 8 рано в салї ч. 14.

Для стереження прав Якова Гурмана, Ганьки Підскальной і Антоніни Токар установляє ся пана Михайла Савчиньского в Борщеві, куратором.

Тойже куратор буде курандів своїх в згаданій справі на їє небезпечність і кошта так довго заступати, аж они або в суді зголосять ся або вимінять повновластия.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ І.

Борщів, дня 2 січня 1912.

Ч. сп. С. 248/11 (5) (307)

Едикт.

Против Миколі Заяць, котрого місце побуту є незнане, внесений зістав до ц. к. суду повітового в Комарні через Федька Різника, господара в Гуменци позов о знесене співвласности посілости обн. вгч. 312 кн гр. гром. Рімно.

На підставі сего позву визначено розправу на день 20 січня 1912 на годину 9 рано саля Н. 30.

В цїли стереження прав пізваного установляє ся п. Едмунда Борковского в Комарні, куратором.

Тойже куратор заступати буде пізваного в сій справі на єго кошт і небезпеченьство коди він в суді ся не зголосить і повновласники не установить.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ І.

Комарно, дня 16 грудня 1911.

Ч. сп. С. VI. 223/11 (5) (265)

Едикт.

Против Іванови Іваницкому синови Іьосифа, котрого місце побуту не є відоме, внесло Общество взаимного кредита „Бескид“ в ц. к. повітовім суді в Сяноці позов о 433 кор.

На підставі позву визначено перший день судовий до устної розправи на 15 січня 1912 год. 11 рано.

Для стереження прав пізваного установляє ся пана др. Ґавла, адв в Сяноці, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на єго небезпечність і кошта так довго заступати, як він в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VI.

Сянік, дня 8 грудня 1911.

Konkursa.

L. Prez 20471 (178 3—3)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Liszkach jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą, lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do dnia 7 lutego 1912 do Prozydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Krsków, dnia 2 stycznia 1912.

(207 3—3)

Konkurs

Gmina Kańczugi rozpisuje konkurs na posadę weterynarza miejskiego z terminem do wnoszenia podań do dnia 15 lutego 1912.

Roczna płaca 1600 kor.

Zwierzchność gminna w Kańczudze.

Kańczuga dnia 7 stycznia 1912.

Burmistrz: P. Świsiek.

L. 10/912 (175 3—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Skałacie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę:

a) inżyniera Wydziału Rady powiatowej,

b) lustratora majątków gminnych

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca:

a) 2400 kor.,

b) 2000 kor.,

dodatek aktywalny:

a) 600 kor.,

b) 480 kor.,

i ryczał na objazdy:

a) 1440 kor.,

b) 800 kor.

z prawem automatycznego awansu co lat 3 względnie lat 5 o 200 koron i prawem do emerytury, stosownie do przepisów statutu istniejącego dla urzędników tutejszego Wydziału Rady powiatowej.

Podania ostemplowane zaopatrzone alegatami wykazujące nieprzekroczonych 40 lat życia, prawość charakteru i przebytego dotąd życia nienagannego, dokładną znajomość obu języków krajowych, prawo obywatelstwa austryackiego, stan zdrowia,

a) ukończone studya techniczne z dwoma egzaminami państwowymi i co najmniej dwuletnią praktyką w dziale budowy dróg i mostów,

b) egzamin z rachunkowości państwowej i znajomości ustaw administracyjnych a w szczególności znajomość ustroju gmin ich praw i obowiązków, wnieść należy w terminie do 15 lutego 1912 do Wydziału Rady powiatowej w Skałacie.

Posada ta nadaną zostanie na rok prowizorycznie poczem nastąpić może stabilizacya.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Skałat, dnia 2 stycznia 1912.

Prezes Rady powiatowej:

M. Baworowski.

L. 58/12 (244 3—3)

Obwieszczenie.

Wydział powiatowy w Dobromilu rozpisuje konkurs na posadę sekretarza tutejszej Rady powiatowej.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 3000 kor., dodatek aktywalny 500 k., pięć czteroleci po 300 kor., jakoteż emerytura.

Stabilizacya może nastąpić po upływie roku nienagannej służby.

Wymaga się obywatelstwa austryackiego, znajomości języków krajowych, ukończonych studyów prawniczych z 3 egzaminami, nieposzlakowanego życia, wieku nieprzekraczającego lat 30 i świadectwa zdrowia.

Kilkuletnia praktyka w służbie autonomicznej, ewentualnie rządowej, pożądana.

W braku kompetentów posiadających wymaganą kwalifikacyę, mogą ubiegać się o posadę juryści, wykazujący odpowiednie uzdolnienie i siły fizyczne, a ustanowienie płacy etc., zależeć będzie od umowy.

Podania należy wnosić do 23 stycznia 1912.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Dobromil, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. 94 (283 2—3)

Konkurs.

Przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada kancelisty. Podania o powyższą lub przy innych Sądach opróżnić się mogącą posadę do której mają pierwszeństwo wojskowi certyfikatyści wnosić należy w drodze służbowej do dnia 12 lutego 1912 do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum c. k. Sądu wyższego.

Kraków, dnia 6 stycznia 1912.

L. XIII. B 12/64 (316)

Ogłoszenie konkursu.

Z początkiem roku szkolnego 1911/12 zawakowało z fundacyi im. Konstantego Zaborskiego jedno stypendyum przeznaczone dla uczniów szkół rolniczych w kwocie rocznych 600 kor.

O stypendyum to mogą się ubiegać obywatele austryaccy, zamieszkali w krajach w austryackiej Radzie państwa reprezentowanych, polskiej narodowości, religii rzym. kat., którzy uczęszczają do szkoły rolniczej.

Podania wraz z wymienionymi poniżej pod a) do d) załącznikami należy wnosić bezpośrednio do c. k. Namiestnictwa we Lwowie najpóźniej do 20 lutego 1912. Podania wniesione po upływie tego terminu, nie będą uwzględnione.

Do podania należy dołączyć:

a) metrykę chrztu,

b) świadectwo przynależności,

c) świadectwo szkolne z II. półrocza roku szkolnego 1910/11 i ewentualnie także z I. półrocza roku szkolnego 1911/12,

d) świadectwo ubóstwa, względnie niezamożności, w którym winne być podane dokładnie stosunki majątkowe, zarobkowe i rodzinne petenta, tudzież rodziców lub krewnych, obowiązanych w danym razie do utrzymywania go.

Nadto należy w podaniu, a to niezawiśle od tego, czy dotyczące szczegóły będą zawarte w świadectwie ubóstwa, wyraźnie podać czy petent, lub które z jego rodzeństwa pobiera już jakie stypendyum, datek na wychowanie lub inne zaopatrzenie, a w danym razie jakiego rodzaju i w jakiej wysokości.

Szczegóły te co do ewentualnego poboru niniejszego stypendyum winny być stwierdzone na podaniu przez przełożonego właściwego zakładu naukowego.

Wreszcie uczniowie szkół średnich i wyższych winni nadto postarać się u swej przełożonej władzy szkolnej o potwierdzenie na akcie, że są godni otrzymania stypendyum, o które się ubiegają.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 stycznia 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 436 Rg. A. 117 (235 2—3)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru oddział A.:

Siedziba firmy: Żabno.

Brzmienie firmy: Samuel Salpeter.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł szynkarski.

Właściciel: Samuel Salpeter.

Dzień wpisu: 2 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 441 Stow. II. 1384 (228 2—3)

Ogłoszenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Machowa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Machowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Machowa, dnia 8 października 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

1. udzielanie członkom pożyczek, potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,

2. oprocentowanie wkładek oszczędności,

3. popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Ks. Józef Kapturkiewicz proboszcz w Machowej, jako przełożony zarządu; Józef Kotlarz rolnik w Machowej, jako zastępca przełożonego; Sebastyan Żołądź i Bartłomiej Zima rolnicy w Machowej, oraz Jędrzej Cygan, Józef Główka i Jan Korus rolnicy w Zdziarach jako członkowie zarządu

Podpis firmy: (F. Z.) Pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: mają być podpisywane przez przełożonego zarządu względnie jego zastępcę, a tylko w wypadkach § 17, 30 i 36 statutu przez przewodniczącego rady nadzorczej, lub jego zastępcę. Umieszcza się je na tablicy przed lokalem spółki z reguły przez 14 dni, walne zgromadzenie ogłasza się przez rozesłanie cyrkularza. W razie potrzeby umieszcza się ogłoszenia w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“, wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: po 10 koron. Jeden członek nie może mieć więcej jak pięć udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 9 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, 9 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 412 Rg. A. I. 115 (225 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Sędziszów.

Brzmienie firmy: Majer Löw, hurtowna sprzedaż i wyszynk trunków w Sędziszowie.

Dzień wpisu: 20 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. Firm. 458 Rg. A. 119 (226 2—3)

Wpis do rejestru handlowego kupców pojedynczych.

Wpisano do rejestru oddział A. kupców pojedynczych.

Siedziba firmy: Dąbrowa.

Brzmienie firmy: Składnica i sklep Kółka rolniczego w Dąbrowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami mieszanymi

Właściciel: Kółko rolnicze w Dąbrowie.

Zarząd stanowią: Stanisław Woda, Karol Janiec i ks. Jan Zachara.

Podpis firmy: Pod stampilią „Dyrekcya składnicy i sklepu Kółka rolniczego w Dąbrowie“ każdy z dyrektorów (zarządców) podpis swój położy może.

Dzień wpisu: 16 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1001/11 Spół I 146 (10)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm spółkowych.

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Sprzedaż maszyn do szycia i towarów mieszanych w Przemyślu Robinsohn i Furth.

Skutkiem zwinięcia interesu.

Data wpisu: 7 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Przemyśl, 4 listopada 1911.

G. Z. Firm. 306/11 Gen. II. 1123 (7)

Änderungen und Zusätze zu bereits Eingetragenen Genossenschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Genossenschaftsregister.

Sitz der Genossenschaft: Bukaczowce.

Firmawortlaut: „Escompte-Union“ in Bukaczowce registirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Aenderung des Genossenschaftsvertrages § 48 der Statuten.

Mitglieder des Vorstandes gewählt: Moses Willig, Abrahsm Horn und Josef Ehrenberg als Direktoren.

Datum der Eintragung: 28 November 1911.

K. k. Kreis- und Handelsgericht Abteilung II.

Brzeżany, am 4 November 1911.

L. cz. Firm. 754/11 Stow. IV. 210 (9)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 31 sierpnia 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Skołoszowie dnia 27 czerwca 1911 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę spółki, a zarazem ustanowiono likwidatorami Jana Batyckiego po Sańku dotychczasowego członka zarządu spółki i Jana Bacha.

Przemyśl, 23 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 711/11 Rg. A. I. 71 (64)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych

Do rejestru firm handlowych Oddziału A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Stare Brody.

Brzmienie firmy: Brodzki walcowy młyn parowy I. Goldberg & Ska, przedtem Józef N. Löwenherz.

Zmarła jawna spólniczka Marya z Löwenherzów Słomnicka dnia 15 września 1909. Dekretem dziedzictwa c. k. Sądu krajowego cywilnego we Lwowie z dnia 17 marca 1911 l. cz. A. 19/9 (32) spadek po niej został przyznany jej ustawowym spadkobiercom Magdalenie z Słomnickich Lilienfeld, Drowi Bronisławowi Słomnickiemu, Drowi Wiktorowi Słomnickiemu, Bronisławie Słomnickiej i Zofii Słomnickiej w równych częściach to jest każdemu z nich w jednej szóstej (1/6) części. W miejsce zmarłej Maryi z Löwenherzów Słomnickiej odtąd są jawnymi spólnikami i współposiadaczami firmy wymienieni jej spadkobiercy.

Dzień wpisu: 11 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1587/11 Sp. II. 222 (52)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, Basztowa 27.

Brzmienie firmy: Falter i Dattner.

Prokurę p. Erwina Dattnera wykreślono.

Dzień wpisu: 4 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 22 listopada 1911.

L. cz. Firm. 442/11 Rg. C. 44 (14549)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Od. II. w Stanisławowie ogłasza, że prowadzącemu rejestr handlowy polecono, aby wpisał do rejestru spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (Rg. C.) zawiązaną dnia 24 sierpnia 1911 na podstawie kontraktu zeznanego w formie aktu notaryalnego Lwów, 24 sierpnia 1911 L. rep. 3302 spółkę pod firmą „Towarzystwo naftowe Bitków“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Nadwórnie

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: nabywanie terenów naftowych, celem eksploatacyi niezastrzeżonych Państwu produktów podziemnych, jakoteż celem ewentualnego dalszego ich pozbywania, zakładanie kopalń naftowych i prowadzenie ich w całości, lub w części na wspólny rachunek, prowadzenie przedsiębiorstw wiertniczych i akordowych, zakładanie i prowadzenie na spólny rachunek przedsiębiorstw rurociągowych i magazynowych, zakupywanie udziałów netto i brutto, celem ich dalszej odsprzedaży, wreszcie sprzedaż ropy na wspólny rachunek i to wszystko w pierwszej linii w okolicy istniejących dzisiaj kopalń naftowych w Bitkowie, względnie na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia, także w innych miejscowościach w Galicyi.

Wysokość kapitału zakładowego wynosi 90 000 koron i tyle wynosi wysokość uiszczonych wpłat

Spółka zostaje zawiązaną na czas nieograniczony, a rozpoczęła swoje czynności z dniem 1 września 1911.

Zawiadowcą spółki jest Izasław Sroczyński przemysłowiec naftowy, zamieszkały w Nadwórnie, zastępcami zaś tegoż Stanisław Kurtz przemysłowiec naftowy we Lwowie ul. Jabłonowskich 8 i Zygmunt Russocki przemysłowiec w Borysławiu, a podpisywanie firmy nastąpi w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią, lub przez kogokolwiek bądź wypisaną firmą spółki położą swoje podpisy zawiadowca i jeden zastępca zawiadowcy spółki, lub dwaj zastępcy zawiadowcy spółki, względnie na wypadek zamianowania prokurzysty spółki zawiadowca spółki, lub jeden z zastępców zawiadowcy i jeden prokurzysta spółki.

Obwieszczenia spółki będą ogłaszane w „Gazecie Lwowskiej“.

Dzień wpisu 31 października 1911.

Stanisławów, dnia 31 października 1911.

L. cz. Firm. 1688 Sp. III. 256 (85)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Pierwsze galic. Towarzystwo akcyjne rafineryi spirytusu.

Z Rady zawiadowczej wystąpili: Filip Nathanson i Jagób B. Dische.

Członkami Rady zawiadowczej wybrano: dr. Jana Kantego Steczkowskiego i dr. Bernarda Tennera we Lwowie z uprawnieniem do podpisywania firmy.

Dzień wpisu: 4 grudnia 1911,

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 26 listopada 1911.

G. Zl. Firm. 1713 Sp. III. 314 (86)

Löschung einer Firma.

Gelöscht wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: Internationale Transportgesellschaft A. G.

Zweigniederlassung in Lemberg der in Wien mit der Firma gleichen Namens bestehenden Hauptniederlassung infolge Geschäftsauflösung.

Datum der Eintragung: 5 Dezember 1911.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.

Lemberg, am 27 November 1911.

L. cz. Firm. 867/11 Oddz. A., I. 47 (14843(

Wykreślenie firmy spółkowej.

Należy wykreślić w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Borysław.

Brzmienie firmy: Bracia Stern.

Z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa zakładu ubocznego w Borysławiu.

Data wpisu: 6 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 29 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1140/11 Stow. IV. 69 (221)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 18 grudnia 1911 wpisano dp rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na zgromadzeniu członków Towarzystwa kredytowego w Wielkich Oczach dnia 5 listopada 1911 odbytem uchwalono zmianę §§ 2, 10, 13, 14, 15, 17, 22 i 71 statutu.

Przemyśl. 28 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 34/11 Stow. III. 149 (216)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Czortkowie ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: Spółka oszczędności i pożyczek Łosiaczu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Łosiacz 8 października 1911.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, danie możności oszczędzania za pomocą przyjmowania wkładek na procent, popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych w okręgu spółki.

W skład zarządu wchodzą członkowie: Jakób Skawiński, Józef Sochacki, Bronisław Błoński, Szczepan Matuszewski i Maciej Antochów.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków zarządu, tak samo do ważnego kreślenia firmy, która w ten sposób podpisuje, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładą swe podpisy przełożony zarządu lub jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie całym swoim majątkiem.

Ogłoszenia stowarzyszenia będą uskuteczniono przez wywieszanie na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby także w czasopiśmie dla spółek rolniczych.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1748 Stow. III. 304 (150)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Narol.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Narolu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 19 listopada 1911 uchwalono zmianę §§ 1, 31, 50, 55 i 75 statutu.

Data wpisu: 5 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1737 Rg. A I. 204 (149)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Lwowska fabryka urządzeń mechanicznych Dziakiewicz i Ska.

Wystąpił: Włodzimierz Dziakiewicz.

Odtąd właścicielem sam Kazimierz Dziakiewicz.

Dzień wpisu: 5 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 listopada 1911.

L. cz. Firm. 425 Stow. II. 1140 (230)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Olesno.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Oleśnie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: Ks. Antoni Wilczkiewicz, jako przełożony zarządu.

Członek dyrekcyi wybrany: ks. Jan Pilch, dziekan i proboszcz w Oleśnie, jako przełożony zarządu.

Data wpisu: 2 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1130/11 Stow. VII. 50 (220)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 18 grudnia 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa kredytowego kupców i przemysłowców w Dobromilu dnia 5 grudnia 1911 odbytem wybrano nowego członka dyrekcyi w osobie Izraela Mersela, przemysłowca w Dobromilu w miejsce ustępującego członka dyrekcyi Mozesa Rabnera.

Przemyśl, 29 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 459 Stow. II. 492 (227)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Pilzno.

Brzmienie firmy: Stowarzysz nie oszczędności i pożyczek w Pilźnie z nieograniczoną poręką zaprotokołowane.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne

zebranie członków stowarzyszenia w dniu 8 grudnia 1911 uchwaliło zmianę § 9 statutu następnie:

„§ 9. Wykluczenie członka ze stowarzyszenia może nastąpić na uchwałę Rady nadzorczej na wniosek dyrekcyi lub 20 członków stowarzyszenia.

Dyrekcya ma prawo przedstawić wniosek wykluczenia członka:

a) jeżeli prywatny wierzyciel członka uzyska egzekucyę sądową na jego udział, przypadający mu w razie wystąpienia,

b) jeżeli wskutek niezwróconej pożyczki okaże się potrzeba użycia udziału na pokrycie pożyczki.

Członek musi być wykluczony:

c) jeżeli pomimo upomnień dyrekcyi zalega z wpłatą rat na udział najniższy lub wogóle niedopełnia zobowiązań statutowych,

d) jeżeli członek z chęci zysku popełni czyn hańbiący,

e) jeżeli członek utraci prawo zarządzania swoim majątkiem.

W dniu zapadłej uchwały wykluczenia ustają prawa członka, ale pozostają zobowiązania i odpowiedzialność, a data uchwały wykluczenia w tym względzie liczy się jak data zapowiedzianego wystąpienia".

Data wpisu: 16 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 984/11 Rj. A. I. 139 (217)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.

Siedziba firmy: Krościenko koło Chyrowa.

Brzmienie firmy: Benjamin Lieber, wyszynk napojów w Krościenku.

Właściciel: Benjamin Lieber, szynkarz w Krościenku.

Data wpisu: 28 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, 28 października 1911.

L. cz. Firm. 455 Stow II. 1090 (233)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dębica.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką w Dębicy.

Zmiana statutu: W dniu 4 grudnia 1911 roku uchwaliło nadzwyczajne walne zgromadzenie członków zmianę §§ 1, 4, 28, 41, 43, 46, 49 i 59 statutu.

Data wpisu: 16 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.

Tarnów, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. 747/11 Stow. VI. 116 (218)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 31 sierpnia 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Pawłosiowie dnia 18 kwietnia 1911 zostali wybrani członkami zarządu ponownie: Jędrzej Guula i Jędrzej Świst, a dnia 9 lipca 1911 został wybrany Marcin Kasprzak, rolnik w Pawłosiowie członkiem zarządu i jako zastępca przełożonego zarządu Kazimierza Jakubika.

Przemyśl, 31 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 639/11 Stow. IV. 132 (251)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Mikuliczyn (Delatyn).

Brzmienie firmy: „Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Mikuliczynie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: „Credit- und Spar Verein in Mikuliczyn" registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Nadwórna 6 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Udzielanie pożyczek członkom, eskontowanie weksli członków, inkasowanie weksli członków, eskontowanie faktur i długów członków. Urządzanie dla swoich członków składów na narzędzia rolnicze, gospodarskie, sztuczne nawozy, zboże, nasienie i inne produkta ziemne, tudzież dachówki cementowe i maszyny do sporządzania tychże.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Dyrekcya wybrana na walnem zgromadzeniu dnia 6 grudnia 1911 a to: Kiwa Feintuch z Mikuliczyna dyrektor urzędujący (kierownik), Mojżesz Kreindler z Mikuliczyna dyrektor zastępca, Chaim Jona Obias z Mikuliczyna dyrektor kasyer.

Podpis firmy uskuteczniany będzie w ten sposób, iż pod wyciśniętą lub podpisaną stampilią obejmującą firmę stowarzyszenia bądź to w języku polskim, bądź to w języku niemieckim umieszczą swoje podpisy dwaj dyrektorowie kollektywnie.

Ogłoszenia stowarzyszenia odbywać się mają przez afiszowanie publiczne w Mikuliczynie.

Udziały członków wynoszą co najmniej 50 kor.

Odpowiedzialność członków rozciąga się do wysokości pięciokrotnej deklarowanego udziału.

Data wpisu: 5 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 1154/11 Stow. V. 193 (219)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 23 grudnia 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Krzywczy nad Sanem odbytem 30 kwietnia 1911 wybrano nowych członków zarządu spółki, a mianowicie: ks. Władysława Soleckiego proboszcza w Krzywczy w miejsce ustępującego ks. Jędrzeja Soleckiego i Jędrzeja Kwaśnego rolnika w Reczpolu w miejsce wylosowanego Wojciecha Pawłowskiego.

Przemyśl, 2 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 1782 stow. III. 387 (214)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lubycza królewska.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Lubyczy królewskiej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, po niemiecku: Kredit- und Sparverein in Lubycza królewska registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Zmiana statutu: na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 26 listopada 1911 uchwalono zmianę statutu w §§ 1, 2, 31, 50, 55 i 75.

Data wpisu: 9 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1789 Rg. A. I. 335 (212)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru oddział A. co następuje:

Siedziba firmy: Lwów pl. Rzeźni 4.

Brzmienie firmy: Emil Benczer.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż przyborów krawieckich i towarów modnych.

Właściciel: Rachmiel Benczer kupiec we Lwowie.

Udzielono prokurę Annie Benczer kupcowej we Lwowie pl. Rzeźni 4.

Dzień wpisu: 8 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1756/11 Rg. A. I 228 (210)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Józef Langer i Ska.

Wystąpił: Maks Gildner kupiec we Lwowie.

Odtąd właścicielami Józef Langner we Lwowie i Oskar Frank kupiec w Bernie.

Uprawnieni do zastępstwa: obaj spólnicy oddzielnie.

Dzień wpisu: 6 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 29 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1778 Rg. C. 188 (209)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Agrarna i parcelacyjna spółka z ograniczoną odpowiedzialnością".

Przedmiot przedsiębiorstwa: a) nabywanie dóbr celem przeprowadzenia ich parcelacyi, b) przyjmowanie parcelacyi dóbr w komis. c) pośredniczenie przy sprzedaży dóbr i produktów rolniczych, d) wszelkie czynności, które z powyższym przedmiotem i celem przedsiębiorstwa w związku pozostają.

Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notaryalnego z daty Lwów, dnia 29 listopada 1911 L. rep. 44.249.

Czas trwania: 10 lat (od dnia 1 grudnia 1911 do dnia 30 listopada 1921).

Wysokość kapitału zakładowego: 100.000 koron w całości wpłacony.

Uprawniony do zastępstwa: którzykolwiek dwaj zawiadowcy kollektywnie.

Zawiadowcy: Józef Allerhand właściciel realności we Lwowie ul. Andrzeja Potockiego l. 24, Stanisław Goździewski dyrektor Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie ul. Sykstuska l. 19, Izaak Bürger właściciel dóbr we Lwowie ul. Sykstuska 19.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy przez kogokolwiek napisanem lub wydrukowanem podpisy dwóch zawiadowców.

Dzień wpisu: 2 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 442 Stow. II. 826 (232)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Szczucin.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Szczucinie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: ks. Tomasz Łączewski, proboszcz w Szczucinie, przełożony zarządu.

2. Członkiem dyrekcyi wybrany: ks. Józef Smoliński proboszcz w Słupcu, jako przełożony zarządu.

Data wpisu: 9 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 19 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1706 Rg. A. I. 329 (144)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Zaiesienie.

Brzmienie firmy: S. Z. Bielawski i Syn

Przedmiot przedsiębiorstwa: Czynności wchodzące w skład przemysłu wapiennego oraz dostawa materyałów budowlanych.

Forma spółki: Spółka jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Szymon Bielawski i Zdzisław Bielawski.

Uprawnieni do zastępstwa: każdy ze spólników samoistnie.

Podpis firmy: Pod wypisanem lub stampilą wyciśniętem brzmieniem firmy „S. Z. Bielewski i Syn" jeden lub drugi spólnik jawny wypisze swoje imię i nazwisko.

Dzień wpisu: 29 listopada 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1757 Rg. B. 36 (143)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Galicyjski ziemski Bank kredytowy Towarzystwo akcyjne we Lwowie.

Zastępca dyrektora Włodzimierz Strzelecki wystąpił.

Prokurę udzielono: Benjaminowi Krissowi, urzędnikowi galicyjskiego ziemskiego Banku kredytowego we Lwowie.

Dzień wpisu: 7 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1787 Stow. II. 84 (145)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rawa ruska

Brzmienie firmy: Powiatowa Kasa zaliczkowa i oszczędności w Rawie ruskiej stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu dnia 22 listopada 1911 uchwalono zmianę §§ 37, 54 i 67 statutu w brzmieniu jak odpis protokołu przechowany w zbiorze załączników.

Data wpisu: 9 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1156/11 Stow. I. 11 (222)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 23 grudnia 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa zaliczkowego dla powiatu mościskiego, stow. zarej. z ograniczoną odpowiedzialnością w Mościskach dnia 21 listopada 1911 odbytem zmieniono §§ 2, 4, 21, 25, 26, 27, 34, 35, 36, 37, 43, 45, 46, 49, 52, 53, 54, 55, 57, 59, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 77 i 83, a nadto dodano jeszcze nowe paragrafy wskutek czego przedłożono do zarejestrowania nowy uporządkowany statut w trzech odpisach na których zgodność z oryginałem przez dyrekcyę potwierdzono.

Przemyśl, 3 stycznia 1912.

---

cz. Firm. 1765 Rg. A. I. 334 (148)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ulica Kazimierzowska 29.

Brzmienie firmy: Bracia Tartakower, po niemiecku: „Gebrüder Tartakower.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel terpentyną i towarami kolonialnymi.

Forma spółki: jawna spółka od 1 października 1911.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Natan Tartakower, Dawid Tartakower i Mojżesz Tartakower.

Jako zakład filialny istniejącego zakładu głównego, Bracia Tartakower w Brodach, do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni każdy ze spólników samodzielnie.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy wyciśniętem stampilią każdy spólnik z osobna.

Dzień wpisu: 7 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1407/11 Rg. A. I. 229 (147)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: „W. Zimand i Bracia Hammer" po niemiecku „W. Zimand & Gebrüder Hammer".

Zmarł spólnik Wolf Zimand, a w jego miejsce wstąpiła masa spadkowa po tymże, której zarząd poruczono synom zmarłego Michałowi i Eliaszowi Zimandom.

Uprawnieni do zastępstwa każdy ze spólników t. j. Bernard Hammer i Samuel Hammer jednak tylko łącznie z prokurzystą Eliaszem Zimandem.

Prokurę udzielone Eliaszowi Zimandowi, kupcowi we Lwowie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem obok podpisu Bernarda Hammer lub Samuela Hammera podpis Eliasza Zimanda z dodatkiem „pp." wskazującym na prokurę.

Dzień wpisu: 6 listopada 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 30 października 1911.

L. cz. Firm. 480/11 Stow. III. 20 (181)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że Towarzystwo wzajemnych oszczędności i zaliczek w Krościenku na zgromadzeniu dnia 31 października 1911 uchwaliło zmianę §§ 3, 9, 12, 13, 29, 37, 55 i 56 swego statutu.

Istotnemi zmianami są:

Członkiem może być każdy kto zapłaci udział w § 12 oznaczony zaraz przy wstąpieniu do Towarzystwa.

Inne zmiany nie są istotne.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 528/11 Stow. II. 246 (249)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy: Towarzystwo bankowe w Krośnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu odbytem dnia 29 października 1911 nastąpiła zmiana statutu a to §§ 54 i 59.

Data wpisu: 20 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 769/11 (53)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Tyczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia odbytem dnia 5 listopada b. r. uchwalono

zmianę §§ 4, 18, 31, 34 i 51 statutu a to § 4 w tym kierunku, że dyrekcya odtąd składać się ma z sześciu członków, że § 18 brzmieć będzie obecnie „na walnem zgromadzeniu mają prawo głosu wszyscy członkowie stowarzyszenia, w ten sposób, że każdy udział 50 kor. wpłacony lub zdeklarowany reprezentuje jeden głos; uchwały zapadają zwykłą większością głosow w razie równości rozstrzyga głos przewodniczącego, za instytucye lub spółki zaprotokołowane głosują uprawnieni do tego pełnomocnicy“.

Członkowie stowarzyszenia mogą także głosować przez pełnomocników, że § 31 uzupełnia się słowami „lub na zobowiązanie wobec Towarzystwa z tytułu poręki“ a zaś § 34 uzupełnia się słowami „członkowie ustępujący mogą tylko żądać zwrotu swego udziału w wysokości jaką wykażą w chwili ustąpienia członka księgi stowarzyszenia“, wreszcie § 51 uzupełnia się słowami „niepodjęte dywidendy do dnia 30 czerwca każdego roku zostaną do udziału członka dopisane i w tenczas stanowią z udziałem jedną całość“, nakoniec „że uchwałą walnego zgromadzenia z daty powyższej upoważnieni zostali do odbioru wszelkich przesyłek pocztowych dla stowarzyszenia przeznaczonych dyrektorowie pp. Hersz Horn i Jakób Sufrin a to każdy z nich z osobna, przyczem dla potwierdzenia odbioru przesyłki wystarczy, jeżeli jeden z tych dyrektorów podpisze swoje imię i nazwisko pod pieczęcią stowarzyszenia“.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Rzeszów, dnia 2 grudnia 1911.

Ч. сп. Фірм. 430,11 Стов. III. 2727 (290)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Яблінка.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Яблінці, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 15 жовтня 1910.

Педмет підприємства є старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів спілки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня спілки є необмежений.

Заряд складає ся з настоятеля, єго заступника і трех членів. Членами першого заряду суть: о. Нестор Рудницкий, парох в Яблінці, яко настоятель заряду, Василь Матущак, господар в Яблінці, яко заступник настоятеля заряду, Василь Мусій, учитель в Богрівцї, Василь Винник, Дмитро Климович, господарі в Яблінці, яко члени заряду.

Підпис фірми слїдує під печаткою фірми через настоятеля заряду взглядно єго заступника і одного з членів заряду.

Оголошеня поміщувані будуть на призначеній на се таблиці на льокали спілки. В случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для Спілок рільничих.

Удїли членів виносить 10 кор. Оден член не може мати більше як 5 удїлів.

Відвічальність членів є необмежене.

Дата впису: 20 падолиста 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.

Станиславів, дня 18 падолиста 1910.

Ч. сп. Фірм. 1394/11 Стов. II. 237 (185)

Оповіщенє.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских при фірмі Господарско-торговельна спілка „Власна Поміч“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Дарахові в лїквідациї що з причини укінченої лїквідациї фірма тая з реєстру зістає вичеркнена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.

Тернопіль, дня 27 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 639/11 (151)

Спростованє.

Оповіщенє тусудове фірм. 639/11 уміщене в „Ґазеті Львівскій“ ч. 264 відносить ся до фірми: „Руский Народний Дім в Сілци“.

Ц. к. Суд окружний.

Перемишль, 31 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 85/11 Стов. III. 2911 (289)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Грушка.

Фірма звучить: Господарско-молочарска Спілка „Ґаразд“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Грушцї.

Дата статуту: 4 лютого 1911.

Предмет підприємства є: Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендовати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами, своїх членів і їх в хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

г) продавати для своїх членів торговлю худобою, безрогами, средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм,

д) уділювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня спілки є необмежений.

Управа стоваришеня складає ся з трох членів: справника, касиера і книговодця.

Членами першої управи суть: Михайло Тарко, справник, Федор Мягниченько, касиер, Дмитро Лазар, книговодець

Підпис фірми слїдує під фірмою стоваришеня через двох членів управи.

Оголошеня поміщувані будуть на таблици на будинку стоваришеня або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 20 кор. Число удїлів є необмежене.

Відвічальність членів розтягає ся до 5-разової висоти уділу кождого члена.

Дата впису: 10 вересня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.

Станиславів, дня 10 вересня 1911.

L. cz. Firm. 185/11 stow. III. 20 (89)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Posada olchowska.

Brzmienie firmy: Robotnicze Towarzystwo spożywcze „Przyszłość“ w Posadzie olchowskiej.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Jan Sykała i Jan Kulczycki.

2. Członkowie zarządu wybrani: Stanisław Nijakowski, jako kasyer i Jan Kondefer, jako kontroler w Posadzie olchowskiej

Data wpisu: Sanok, dnia 10 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV

Sanok, dnia 4 grudnia 1911

Kuratele.

L. cz. P. XVIII. 175/11 (8) (90 2—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Piotra Miśko współwłaściciela realności we Lwowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. Wilhelma Krecza, zarządcę browaru we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XVIII.

Lwów, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. P. IX. 267/11 (1) (187 2—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Andrzeja Burego w Chodaczkowie wielkim.

Kuratorem jego ustanowiono Marcina Domaradzkiego w Chodaczkowie wielkim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. L. I. 19/10 (13) (14879)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Maryannę Janusz w Czernny.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Sołtysa w Czernny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło, dnia 12 października 1911.

Spadki.

L. cz. A. VI. 430/11 (8) (91 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 19 kwietnia 1911 w Kulparkowie zmarł ks. Józef Nawrocki, b. kooperator rz. kat. z Opryłowiec bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Teofil Srokowski kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta lub w razie, gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV.

Lwów, dnia 8 grudnia 1911.

Amortyzacye.

L. cz. T. 99/5 (3) (74 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego: Iwana Dubskiego.

Urodzony dnia 22 listopada 1845 w Dobraczynie z ojca Michała Dubskiego, Iwan Dubski, wzięty został w 18 roku życia do wojska i brał udział w wojnie austr. pruskiej w r. 1866 zk d w mundurze wojskowym powrócił w 2 tygodnie po ruskich świętach Wielkonocnych r. 1867 do domu siostry swej Katarzyny z Dubskich Hrycaj w Dobraczynie. Zabawiwszy tu zaledwie kilka dni pożegnał się z nią, mówiąc, że idzie w świat i że się więcej nie zobaczą, wydalił się w niewiadomym kierunku i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 a. b. us. c., przeto wdraża się na prośbę siostry zaginionego Katarzyny z Dubskich Hrycaj, gospodyni w Dobraczynie postępowanie, celem uznania go za zmarłego, ustanawiając dlań kuratora w osobie adw. dr. Piotra Lenińskiego w Sokalu, wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Piotrowi Lenińskiemu wiadomości o powyż wymienionym, ktorego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po roku od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sad krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 12 maja 1911.

Ч. сп. T. 6/11 (3) (6 2—3)

Вдроженє поступованя в цїли узнаня за помершого.

Іван Свердан, рільник з Раю, уроджений 18 січня 1863 видалив ся дня 25 лютого 1886 за границю і від того часу не дає о собі жадного знаку житя.

Позаяк приняти належить що заходить законний домисл з § 24 ч. 2 у. ц. через то вдорожує ся на просьбу его родини то є Петра Свердань і Дмитра Свердань, рільників в Раю, поступованє в цїли узнаня его за помершого.

Видає ся через то загальне візванє, щоби уділено судови або кураторови др. Хаімови Рейхови, адвокатови в Бережанах відомість о висше вспімяним

Івана Свердана взиває ся щоби в понизший спосіб о своїн житю повідомив.

В случаю его незголошеня в протягу одного року від дня оголошеня в ґазеті зістане узнаний за помершого.

Ц. к. Суд окружний, Віддїл IV.

Бережани, дня 25 падолиста 1911.

L. cz. T. II. 6/11 (1) (234 3—3)

Edykt.

Na wniosek Kalmana Blocha w Białej ad Tarnów wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionych mu w dniu 17 listopada 1911 dwóch weksli z których jeden wypełniony jest na kwotę 1200 kor. cyframi i literami i podpisany przez Justynę bar. Burzyńską z Łęki siedleckiej i Mieczysława bar. Burzyńskiego z Buczacza a zresztą zupełnie nie wypełniony, a drugi wystawiony na kwotę 1090 kor. cyframi i literami a nadto podpisany przez Justynę bar. Burzyńską i Mieczysława bar. Burzyńskiego, a zresztą również zupełnie niewypełniony i wzywa się posiadaczy rzeczonych weksli, aby takowe najdalej w dniach 45 po trzeciem ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ niniejszego edyktu z posiadania tych weksli przed tut. sądem się wykazali inaczej weksle te za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, 23 listopada 1911.

L. cz. T. 15/11 (2) (184 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Cikowskiego z Czarnego Dunajca jako kuratora Anny z Klimówskich Komperdowej i opiekuna małoletnich dzieci po Michale Komperdzie zmarłym w Ameryce, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Nowym Targu Nr, 4953 na imię Michała Komperdy opiewającej, której stan w dniu 1 lipca 1911 wynosił 4334 kor. 99 h.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta amortyzowaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. Nc. I. 659/11 (1) (279 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Hermana Brawa i Abrahama Koha w Strzyżowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawców zagubionych kksiążeczek, a to:

1. Książeczka wkładkowa Towarzystwa zaliczkowego we Frysztaku stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką z daty Frysztak, 15 listopada 1910 Nr. 94/II. na 3000 kor. opiewająca na imię i nazwisko Jakóba Rösslera we Frysztaku wystawiona.

2. Książeczka tego samego Towarzystwa z daty Frysztak, 19 lipca 1910 Nr. 232/II. na 1000 kor. opiewajaca na imię i nazwisko Majera Jarego we Frysztaku wystawiona.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Strzyżów, dnia 21 grudnia 1911.

L. cz. Nc V. 187/11 (1) (114 3—3)

Uchwała.

Na wniosek p. Heleny Gwozdeckiej wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo wnioskodawczyni zaginionego kwitu depozytowego z daty Kraków 29 listopada 1904 l. 932 przez Spółkę kredytową Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wydanego, a stwierdzającego przechowanie w aktach spółki policy życiowej Klemensa Gwozdeckiego l. 72.895 przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wystawionej, a na kwotę 4000 kor. opiewającej, wzywa się przeto posiadacza powyższego kwitu, ażeby kwit ten w czasokresie 1 roku 6 tygodni i 3 dni sądowi przedłożył inaczej po bezskutecznym upływie tego czasokresu na ponowny wniosek wnioskodawczyni, kwit ten uznany zostanie za nieistniejący.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.

Lwów, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. T. IV. 16/11 (3) (183 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Rafała Boryczewskiego w Sromowcach wyżnich wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Krośsienku Nr. 38 na kwotę 3410 kor. 54 hal. i na imię wnioskodawcy opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu zamortyzowaną zostanie,

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. T. 131/11 (2) (146 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Julii Złoczower wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 33 299 Banku krajowego we Lwowie na 400 kor. na imię i nazwisko Julii Złoczower opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od 3 ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 1 grudnia 1911.

Rozkład jazdy

pociągów pośpiesznych i expresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 12 listopada b. r. do 8 maja 1912 włącznie i na odwrót od 16 listopada b. r. do 12 maja 1912 włącznie.

			Stacya				
niedziela, środa	10^{22}	odjazd	Podwołoczyska	przyjazd	6^{20}	wtorek, sobota	pociąg posp.
„ „	2^{45}	„	Lwów	„	1^{30}	„ „	
„ „	9^{55}	„	Kraków	„	6^{10}	„ „	
poniedziałek, czwartek	6^{20}	przyjazd	Wiedeń dworzec kolei północnej	odjazd	9^{55}	poniedziałek, piątek	
„ „	10^{20}	odjazd	Wiedeń dworzec kolei połudn.	przyjazd	5^{15}	„ „	pociąg expresowy
„ „	7^{58}	przyjazd	Pontebba	odjazd	7^{21}	„ „	
„ „	8^{10}	odajzd		przyjazd	7^{19}	„ „	
„ „	11^{35}	przyjazd	Wenecya	odjazd	2^{27}	„ „	
wtorek, piątek	4^{00}	„	Medyolan	„	10^{10}	niedziela, czwartek	
„ „	7^{55}	„	Genewa	„	6^{10}	„ „	
„ „	12^{00}	„	San Remo	„	2^{04}	„ „	
„ „	12^{30}	„	Ventimiglia	„	1^{30}	„ „	
„ „	12^{10}	odjazd		przyjazd	12^{19}	„ „	
„ „	12^{28}	przyjazd	Mentona	odjazd	12^{02}	„ „	
„ „	1^{22}	„	Nizza	„	11^{07}	„ „	
„ „	2^{20}	„	Cannes	„	10^{21}	„ „	

(do Cannes: pociąg posp. — pociąg expresowy; z Cannes: pociąg expresowy — pociąg posp.)

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimigla wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12·00 godz. wedle czasu środkow. eur. 11·00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia od 11 listopada do 15 maja 1912 muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresowego Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmesö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanowa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymalowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajce.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południn.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

„Nowości Muzyczne"

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych

Nowości Muzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.

Nowości Muzyczne zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.

Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.

Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

Nowości Muzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego

Nowości Muzyczne są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.

Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie **16** koron. — Półrocznie **8** koron. — Kwartalnie **4** korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C." najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie,
Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Telefon 452. Telefon 452.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej we Lwowie,

pasaż Hausmana l. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacyach.

Telefon 452. Telefon 452.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794" (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: **„PRZEMIANY".** Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości" — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr." **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze"; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni"; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem"; **Wincentego Rapackiego** „Hanza"; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk"; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna"; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności"; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock"; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy". — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:				W GALICYI z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie. Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.



„OSTATNI HAMLET"

szkic powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi" przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwacyę, plastykę i t. d.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.